

KINGA KWACZYŃSKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

**SZTUCZNA INTELIGENCJA
A WSPÓŁCZESNE DZIENNIKARSTWO
SZANSE I ZAGROŻENIA DLA CZWARTEJ WŁADZY NA PRZYKŁADZIE
AUTOMATYZACJI SERWISU INFORMACYJNEGO MSN
Część 3**

1. Dualizm sztucznej inteligencji. 2. Sztuczna inteligencja i newsroom – przypadek serwisu informacyjnego MSN. 3. Perspektywy na przyszłość. 4. Zakończenie

Słowa kluczowe: ChatGPT, dziennikarstwo, sztuczna inteligencja

1. DUALIZM SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

Każdy posiada określoną liczbę pieniędzy, a informacje o transakcjach wykonywanych przez obywateli za pośrednictwem elektronicznego „klucza”¹ są dostępne dla sprawujących nadzór służb². „Rozliczenia pieniężne są oznaczone kolorowymi punktami na całej trasie przebytej przez człowieka, krok po kroku: „w sklepie, w automacie barowym, w kinie, w bramce metra [...]”³. „Dostarczane w ten sposób wszelkie dane o obywatelu służą kontroli i są prostą drogą do bezprecedensowej inwigilacji. Społeczeństwu został narzucony ustrój polityczny, system „jednocześnie dobrotliwy i groźny”⁴. Panuje porządek społeczny, opierający się na podziale klas. Podstawowe funkcjonowanie organizmu człowieka zależne jest od maszyny, a potrzeby elementarne wydawane na kredyt. Względna wygoda: „wszystko na miejscu,

¹ Kombinacji dowodu osobistego, karty kredytowej, zegarka, kalkulatora, certyfikatu klasy intelektu oraz czytnika linii papilarnych (który pozwala na korzystanie z Klucza wyłącznie jego właścicielowi). Źródło: S. Krawczyk, M. Szraj, *Kim jest Alicja?*. Rozmowa o powieści Janusza A. Zajdla „*Limes inferior*” – *Książki – POLTERGEIST*, „*polter.pl*”, <https://polter.pl/ksiazki/Kim-jest-Alicja-c26111>.

² B. Sarzański, *Inspiracje: Limes inferior – Janusz Zajdel*, <https://prawodoprywatnosci.pl/inspiracje-limes-inferior-janusz-zajdel/> (dostęp: 24.02.2023).

³ J. Zajdel, *Limes inferior*, 1987.

⁴ P. Gzyl, *Starszy Brat zamiast Wielkiego Brata. „1984” Orwella jako audiobook – w nowym przekładzie i ze ścieżką dźwiękową*, Gazeta Krakowska (dostęp: 24.02.2023).

z dostawą do mieszkalni, nawet praca”⁵. Panuje obowiązujący wszystkich kult tego ostatniego – „pracuj – a będziesz miał”⁶. Powszechnym problemem społeczeństwa jest zmaganie się z konsekwencjami wykorzystania „cudownych wynalazków” – komputery „odziedziczyły” wysiłek umysłowy po człowieku, a wysiłek fizyczny przejęły automaty⁷. Trudy, jakie ludzkość poczyniła w procesie ułatwiania sobie życia i docelowego osiągnięcia powszechnej wygody, nie powiodły się, gdyż w tej nie-logiczności człowiek i tak musi bez przerwy pracować i wciąż ubiegać się o zatrudnienie. Tylko gdzie? W końcu, jednostka w pogoni za postępem technologicznym za wszelką cenę, jest „automatem na usługach automatów (które mają dbać o ludzi), dostarczającym im energii niezbędnej dla podtrzymywania prawidłowego funkcjonowania. Co gorsza, jest niewolnikiem świadomym, ale o zaburzonej percepcji – wydajną pracę traktuje jak swoistą zemstę w stylu «Ja im pokażę!»”⁸.

Powyższy opis to (tylko) konglomerat obrazów świata wykreowanych przez Janusza Zajdla, opisanych w sposób dobitny w jego powieściach z nurtu fantastyki socjologicznej. Nie sposób nie odnaleźć częściowych analogii świata przedstawionego do rzeczywistego. Jednym z opowiadań fantastyczno-naukowych ze zbioru *Iluzyt*, traktującym o m.in. automatach zastępujących człowieka – (w ścisłym tego słowa znaczeniu – o bezrobociu), jest utwór pt. 869113325. Tytułowy bohater – człowiek z numerem 869113325 – „po trzech godzinach obracania pedałami i szarpania dźwignien doszedł do wniosku, że jednak dawniej musiało być lepiej, choć na pewno wszystko było bardziej złożone i mniej wygodne. Ale za to człowiek nie zależał tak silnie od otoczenia...”⁹. Rozważania, które rozpoczął autor w 1975 r., są punktem wyjścia do pochylenia się nad faktycznym przełożeniem naukowo-fantastycznych opowiadań na realia rynku pracy i nie tylko.

Podstawowe pytanie: „czy roboty zabiorą nam pracę?” jest jednym z najczęściej zadawanych przez zdolnych zawodowo pracowników, świadomych transformacji na rynku pracy. Na tak samo brzmiący dylemat próbują znaleźć odpowiedź specjaliści, jeden z takowych rezonansów w swojej książce *Świt robotów* zamieszcza Martin Ford. Gdzie jasno stwierdza, że maszyny częściowo zastąpią człowieka, lecz powstaną nowe stanowiska pracy¹⁰.

Specjalista ds. SEM, Digital Marketing Specialist, Google Ads Specialist, Chief Automation Officer, Data Operation Specialist to nazwy zawodów, które jeszcze przed paru laty nie istniały, opatrywane były mianem „miejsca pracy jutra”¹¹.

⁵ J. Zajdel, 869113325, 1973., http://niniwa22.cba.pl/zajdel_869113325.htm (dostęp: 6.05.2023).

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

⁸ <https://culture.pl/pl/tworca/janusz-andrzej-zajdel> (dostęp: 24.03.2023).

⁹ J. Zajdel, 869113325, 1973., http://niniwa22.cba.pl/zajdel_869113325.htm (dostęp: 6.05.2023).

¹⁰ Światowe Forum Ekonomiczne przewidywało, że do 2025 r. sztuczna inteligencja zastąpi 85 mln miejsc pracy, ale stworzy 97 mln nowych. Źródło: <https://time.com/6248290/microsoft-layoffs-ai/> (dostęp: 24.02.2023).

¹¹ P. Łuczuk, *Wpływ automatyzacji i robotyzacji na miejsca pracy, domowy budżet oraz na przyszłość zawodów*, „Niezależna.pl”, <https://niezalezna.pl/418038-wplyw-automatyzacji-i-robotyzacji-na-miejsca-pracy-domowy-budzet-oraz-na-przyszlosc-zawodow> (dostęp: 6.05.2023).

Te profesje wykreował postępowanie w rozwoju algorytmów i sztucznej inteligencji¹². Zapotrzebowanie na specjalistów od programowania, zarządzania danymi, marketingu i reklamy internetowej poświadcza liczba ofert pracy umieszczanych przez rozmaite firmy. Dziś przykładowo można ubiegać się o posadę prompt engineer¹³ czy np. stanowisko Chatbot Designer, zadaniem takiej osoby jest:

- „Prowadzenie rozmowy z chatbotami, aby je wytrenować i rozwinąć ich zdolności konwersacyjne.
- Czytanie i analizowanie dużych ilości rozmów prowadzonych przez [...] chatboty z prawdziwymi rozmówcami.
- Przeprowadzanie testów, badanie użyteczności i optymalizowanie działań chatbotów”¹⁴.

Wraz z udoskonalaniem chatbotów może się wkrótce okazać, że algorytm dorówna przeciętnemu content managerowi. Ze względu na dynamizm i intensyfikację poczynioną w stronę progresu sztucznej inteligencji, niełatwo oszacować, które zawody nie mają przyszłości i jak długo zostaną „w rękach ludzkich”.

Oto kolejny nieoczywisty przykład obecności AI w branży blogerskiej. Jeden ze studentów computer science na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley – Liam Porr, wykonał eksperyment, mający na celu zbadanie czy algorytm ChatGPT-3 jest na tyle zaawansowany, by w wiarygodny sposób pisać teksty na blogu i zrzęścić sobie grupę czytelników, która byłaby dowodem na uznanie treści algorytmu za ludzkie dzieło – z ludzkim autorem po drugiej stronie¹⁵. To badanie przypomina w schemacie i założonym celu test Turinga, ale uwspółcześiony. Do pomysłodawcy należało jedynie dobrać odpowiednią tematykę bloga, na którym ChatGPT-3 mógłby w sposób ogólny – niewdający się w szczegóły, przyjemny dla czytelnika – pisać treści. Porr wybrał temat niewymagający racjonalnego myślenia i logiki: produktywność i samorozwój¹⁶.

„Wzorując się na popularnych w Internecie tekstach poradnikowych, stworzył serię zajawek postów swojego przyszłego bloga – tytuł plus akapit wprowadzenia. «Nawyki czytelnicze ludzi sukcesu», «Czego się nauczyłem, próbując być zbyt produktywnym?», «Ten poranny nawyk da ci supermoce i natychmiast uczyni Cię milionerem» [...]”¹⁷ – tak brzmiały przykładowe tytuły na temat, których maszyna napisała artykuły na „swoim” blogu. Do złudzenia przypominające ludzkie odpowiedniki tekstów, ponadto dodając do tego, że algorytm pisze w pierwszej osobie, czytelnik nie ma podejrzeń czy wątpliwości, że za treścią może stać nikt inny niż bloger.

¹² P. Łuczuk, *Jak globalizacja wpływa na pracę?*, „Obserwator Finansowy.pl”, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/bez-kategorii/rotator/jak-globalizacja-wplywa-na-prace/> (dostęp: 6.05.2023).

¹³ „Profesjonalista specjalizujący się w opracowywaniu, udoskonalaniu i optymalizowaniu modeli tekstowych generowanych przez sztuczną inteligencję, aby zapewnić ich dokładność, zaangażowanie i przydatność do różnych zastosowań”. Źródło: <https://resources.workable.com/prompt-engineer-job-description> (dostęp: 24.02.2023).

¹⁴ <https://www.k2.pl/praca/praktyki-junior-chatbot-designer> (dostęp: 24.02.2023).

¹⁵ <https://www.sztucznainteligenca.org.pl/falszywy-blogger-uczy-jak-osiagnac-sukces/> (dostęp: 24.02.2023).

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże.

„Parr poprosił o pomoc jednego z doktorantów w Berkeley, który miał dostęp do API algorytmu. Napisał krótki skrypt, który wysyłał do systemu przygotowane wcześniej zapytania i pobierał kilka wersji zaproponowanego przez algorytm rozwinięcia. Tak stworzone artykuły trafiały na bloga”¹⁸.

Efekt w liczbach był następujący: „26 tysięcy odwiedzających. 60 osób zasubskrybowało stronę, by otrzymywać powiadomienia o nowych treściach. Jeden z postów, zatytułowany «Czujesz się nieproduktywny? Może przestań tak dużo myśleć?», trafił na pierwsze miejsce listy Hacker News (odpowiednik Wykopu czy Reddita, poświęcony głównie nowym technologiom)”¹⁹. Niektórzy czytelnicy zwrócili uwagę na brak jakichkolwiek konkretów w tekstach na blogu, sugerując nawet podejrzenie o ich autorstwo generatora tekstów. „Żywotność” bloga trwała dwa tygodnie, po tym czasie odpowiedzialny za eksperyment Porr opublikował post wyjaśniający²⁰. W rozmowie z „MIT Technology Review” autor testu oznajmił, że powodzenie jego akcji to naoczny dowód niebywałego zastosowania GPT-3, który może być integralną częścią współpracy z redakcjami i firmami tworzącymi teksty, ale jednocześnie niepokojący jest fakt, że jedyną rzeczą potrzebną przy wykonywaniu takiej pracy staje się dobry tytuł i wprowadzenie²¹.

„Innymi słowy – dobry autor z GPT-3 może teraz wykonać tę samą pracę, co cały zespół content managerów”²².

Powyższą tezę potwierdza proste doświadczenie przeprowadzone podczas III Sesji Młodzieżowej Akademii Walki z Dezinformacją, w którym autorka pracy miała okazję uczestniczyć. 18 marca 2023 r. prelegent Adam Hoffman na potrzeby wykładu poprosił uczestników o napisanie w czteroosobowych grupach oświadczenia dla mediów, w którym to należało wcielić się w reprezentantów firmy budowlanej, gdzie podczas prac konstrukcyjnych koparka przygniotła jednego z pracowników, doprowadzając do jego śmierci. Czas przeznaczony na to zadanie to około 10 minut. Wszystkie grupy zakończyły ćwiczenie po 15–18 minutach. Poniżej zamieszone treści poszczególnych grup:

Grupa 1.: *W związku z tragicznym wypadkiem, który miał miejsce na terenie naszej firmy, wszczęliśmy niezwłocznie postępowanie wyjaśniające przyczyny zdarzenia. Na miejscu pracują wszelkie niezbędne służby, w tym prokurator. O wynikach śledztwa będziemy informować na bieżąco. Bliskim zmarłego i pracownikom zapewniamy opiekę psychologiczną.*

Grupa 2.: *Informujemy, że w dniu X doszło do zdarzenia, w wyniku którego zginęła jedna osoba. Na miejscu działają odpowiednie służby. Trwa ustalanie przyczyn zdarzenia. Rodzinę poszkodowanego objęliśmy pomocą.*

Grupa 3.: *Szanowni Państwo, z przykrością zawiadamiamy, że dziś podczas budowy wieżowca w centrum miasta doszło do wypadku, w wyniku którego zginął nasz pracownik.*

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

²² Tamże.

Jesteśmy w kontakcie z właściwymi służbami, które są na miejscu. z którymi współpracujemy, aby dołożyć wszelkich starań, aby wyjaśnić sprawę.

Składamy kondolencje rodzinie i bliskim zmarłego, których otoczymy wsparciem w tym trudnym czasie.

Grupa 4. Z ubolewaniem informujemy, że w związku z dzisiejszą wichurą doszło do tragicznego w skutkach wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł wieloletni i ceniony pracownik naszej Firmy. W związku z tym powołaliśmy zespół zewnętrznych ekspertów, którzy zbadają przyczyny tego nieszczęśliwego wypadku. Do czasu wyjaśnienia sprawy zawieszamy wszelkie prace prowadzone na tego typu sprzęcie. Rodzinie zmarłego składamy szczere kondolencje, jednocześnie zapewniamy wszelkie wsparcie.

Warto zaznaczyć, że biorący udział w warsztatach to studenci dziennikarstwa oraz kierunków pokrewnych. Po wstępnych uwagach wykładowca zreasumował zadanie prezentując oświadczenie na ten sam temat przygotowane przez ChatGPT:

Szanowni Państwo,

chcielibyśmy wyrazić nasze najgłębsze wyrazy współczucia w związku z tragiczną śmiercią pracownika firmy budowlanej na budowie osiedla. Jesteśmy pełni żalu i smutku, że taka tragedia miała miejsce, i nasze serca wraz z rodziną i przyjaciółmi zmarłego pracownika są w tym trudnym czasie.

Chcemy podkreślić, że bezpieczeństwo pracowników i osób korzystających z budowy zawsze było i zawsze będzie najwyższym priorytetem dla naszej firmy. Wszystkie nasze działania na budowie są zgodne z przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy, a nasi pracownicy są szkoleni w zakresie bezpieczeństwa na co dzień.

Mimo to, ta straszna tragedia zmusza nas do przemyślenia naszych procedur i działań, aby upewnić się, że robimy wszystko, co w naszej mocy, aby zapobiec podobnym wypadkom w przyszłości. Będziemy kontynuować współpracę z organami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo pracy i dokładnie przeanalizujemy przyczyny tego wypadku, aby uniknąć podobnych sytuacji w przyszłości.

Jeszcze raz chcielibyśmy przekazać nasze najszczerze kondolencje rodzinie i przyjaciołom zmarłego pracownika. Postaramy się pomóc im w tym trudnym czasie, w miarę naszych możliwości. Z poważaniem, Zespół firmy budowlanej”²³.

Wygenerowany tekst powstał po wpisaniu w prompt, (czyli komendy, którą wydaje się ChatowiGPT) polecenia: „napisz komunikat do mediów w odpowiedzi na kryzys firmy budowlanej, której na budowie osiedla zginął pracownik przygnieciony koparką”. Czas, w którym ChatGPT zrealizował zadanie, to trzy sekundy. Po powyższych próbkach tekstu można z pewnością stwierdzić, że algorytm poradził sobie lepiej od człowieka zarówno pod względem czasowym, jak i stylistycznym czy merytorycznym. Co ciekawe, Chat użył takich sformułowań, które wykazały większą empatyczność i zrozumienie, niż krótkie, uciekające od emocji teksty napisane przez zespół ludzi.

Należałoby się zastanowić, czy narzędzia, takie jak ChatGPT, mogą mieć zastosowanie w całej branży dziennikarskiej? Pomimo zalet programu komputerowego, jakimi są szybkość i możliwości napisania przez GPT-3 setek tekstowych materiałów w ciągu godziny, jest to praca nad faktami tzw. newsami – na temat których nie ma

²³ Źródło: udostępniona prezentacja należąca do Adama Hoffmana z wykładu podczas III Sesji Młodzieżowej Akademii Walki z dezinformacją 18.03.2023 r.

tysięcy tekstów, niezbędnych ChatGPT-3 jako baza danych modelu uczącego się na ich podstawie. Praca w dziale informującym o najważniejszych wydarzeniach powinna być pod nadzorem wyłącznie człowieka, ponieważ trafia do milionów odbiorców, a najmniejszy błąd może mieć negatywne konsekwencje nie tylko w nadszarpniętej wiarygodności danego domu medialnego, ale również może przynieść poważniejszy skutek dezinformujący całe społeczeństwo. O czym przekonała się w lutym 2023 r. firma Google, straciła 100 miliardów dolarów za sprawą błędu informacyjnego podanego przez stworzoną przez spółkę sztuczną inteligencję. Apprentice Bard AI to odpowiedź Google na konkurencyjny, pionierski i rewolucyjny projekt firmy Open AI²⁴, który działa na tej samej zasadzie co jego pierwowzór ChatGPT: odpowiada na pytania użytkownika. Twórcy przedstawiają swoje narzędzie następująco:

Bard stara się połączyć rozległość światowej wiedzy z mocą, inteligencją i kreatywnością naszych dużych modeli językowych. Opiera się na informacjach z sieci, aby zapewnić świeże, wysokiej jakości odpowiedzi. Bard może być ujściem dla kreatywności i punktem wyjścia dla ciekawości, pomagając wyjaśnić nowe odkrycia dokonane przez Kosmiczny Teleskop Jamesa Webba NASA 9-latkowi lub dowiedzieć się więcej o najlepszych napastnikach w piłce nożnej w tej chwili, a następnie uzyskać ćwiczenia, aby budować swoje umiejętności²⁵.

Jednym z zadań Barda AI, wymienionych przez właścicieli Google, miało być tłumaczenie w przystępnym języku skomplikowanych zagadnień w spocie promującym:

Gigant z Mountain View sam pochwalił się nagraniem, na którym Bard przedstawia dane niemające pokrycia w rzeczywistości. Bard został zapytany o to, o jakich odkryciach z teleskopu Jamesa Webba można opowiedzieć 9-latkowi. Sztuczna inteligencja od Google podsunęła kilka propozycji. Jedną z nich było to, że wspomniany teleskop wykonał pierwsze zdjęcia planety spoza Układu Słonecznego. Tyle tylko, że to nieprawda. NASA wytknęła gigantowi z Mountain View, że pierwsze zdjęcia tego typu zostały wykonane w 2004 r. przez Ekstremalnie Wielki Teleskop Europejskiego Obserwatorium Południowego²⁶.

Główny problem z chatbotami jest taki, że są nieprzewidywalne tzn. „potrafią wielokrotnie zaskakiwać człowieka swoimi precyzyjnymi odpowiedziami nawet na skomplikowane pytania, po to, by chwilę później nie móc sobie poradzić z prostymi kwestiami i prezentować nieprawdziwe dane”²⁷. Liczba błędów wygenerowanych przez sztuczną inteligencję może być spowodowana wyścigiem o dominację kluczowych koncernów, tzw. gigantów technologicznych na rynku AI. Pośpiech Google spowodował ogromne załamanie rzetelności firmy na giełdzie, a marka odczuła to, odnotowując duży spadek swoich akcji²⁸. Zdecydowaną przewagę w tej rywalizacji ma firma OpenAI, której narzędzie ChatGPT ćwiczy aktualnie tworzenie seriali, co jest uderzeniem w stronę scenopisarzy, reżyserów i animatorów; podczas gdy przed CEO Google jeszcze dużo pracy nad testami Bard AI. „Dzisiaj zaczyna się wyścig»

²⁴ <https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/google-chatbot-bard-jak-dziala-blad-akcje-alphabet> (dostęp: 1.03.2023).

²⁵ S. Pichai, *An important next step on our AI journey*, <https://blog.google/technology/ai/bard-google-ai-search-updates/> (dostęp: 1.03.2023).

²⁶ <https://android.com.pl/tech/564213-google-nasa-bard/> (dostęp: 1.03.2023).

²⁷ Tamże.

²⁸ <https://biznes.wprost.pl/technologie/internet/11089381/google-bard-ai-popelnil-blad-na-wizji-spolka-stracila-100-miliardow-dolarow.html> (dostęp: 1.02.2023).

– powiedział 7 lutego (br.) dyrektor generalny Microsoftu, Satya Nadella, rzucając rękawicę Google’owi”²⁹. Ten sam przedsiębiorca ogłosił miesiąc wcześniej zredukowanie 10 000 miejsc pracy w firmie, co stanowi około 5% siły roboczej Microsoft³⁰. Za przyczynę tej decyzji Satya Nadella podaje, że oprócz globalnych konfliktów gospodarczych, odpowiada przede wszystkim powszechna absorpcja sztucznej inteligencji we wszystkie dziedziny życia³¹. Dyrektor generalny Microsoft jest zdania, że „następna duża fala komputerów rodzi się wraz z postępem sztucznej inteligencji, ponieważ przekształcamy najbardziej zaawansowane modele na świecie w nową platformę obliczeniową”³². Meta zlikwidowała 11 tys. miejsc pracy w listopadzie ubiegłego roku; Amazon ogłosił w styczniu 18 tys. zwolnień; a Salesforce ogłosiło kolejne 8 tys.³³. Jednak doszukiwanie się przyczynowości tych zmian jedynie w przyjęciu sztucznej siły roboczej, może okazać się w dużej mierze niewłaściwe, ponieważ na fale zwolnień miało wpływ wiele czynników, które nałożyły się na siebie³⁴. „Rosyjska inwazja na Ukrainę zagroziła łańcuchom dostaw i podniosła ceny, podczas gdy wzrost ilości taniego pieniądza w obiegu na całym świecie dzięki polityce fiskalnej i programom stymulacyjnym przyczynił się do szalejącej inflacji. Aby poskromić inflację, Federal Reserve zaczęła podnosić stopy procentowe w nadziei, że konsumenci ograniczą swoje wydatki, obniżając w ten sposób popyt i ceny dóbr codziennego użytku”³⁵. Gdy podnoszone są stopy procentowe, jednym ze sposobów radzenia sobie w kryzysie przez inwestorów są cięcia (w zatrudnianiu) i skupienie się na rentowności³⁶.

„Nadella [...] napisał, że Microsoft wyeliminuje role w niektórych obszarach, jednocześnie kontynuując zatrudnianie w innych dziedzinach. [...] Podobnie jak wiele innych firm technologicznych, Microsoft dużo zainwestował w sztuczną inteligencję, opierając się na przekonaniu, że jej możliwości zwiększą wydajność w każdym obszarze”³⁷. Podczas wywiadu na Światowym Forum Ekonomicznym 2023 Nadella powiedział, że Microsoft planuje wbudować sztuczną inteligencję we wszystkie swoje produkty. Twierdził również, że pracownicy staliby się bardziej wydajni i produktywni w połączeniu ze sztuczną inteligencją: „Widzę, że te technologie działają jak drugi pilot, pomagając ludziom robić więcej za mniej” – powiedział³⁸.

Nie tylko botowi Bard zdarzyła się wpadka, konkurent Google również ją zaliczył. Niepowodzeniem były wspomniane seriale stworzone przez ChatGPT,

²⁹ A.R. Chow, B. Perrigo, *The AI Arms Race Is Changing Everything*, “Time”, <https://time.com/6255952/ai-impact-chatgpt-microsoft-google/> (dostęp: 06.05.2023).

³⁰ A.R. Chow, *AI Isn't to Blame for Layoffs at Microsoft and Other Tech Companies*, “Time”, <https://time.com/6248290/microsoft-layoffs-ai/> (dostęp: 06.05.2023).

³¹ Tamże.

³² Tamże.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

przyczyniły się do tego kontrowersyjne wypowiedzi bohaterów sitcomu³⁹. Serial *Nothing, Forever* w klimacie Kronik Seinfelda streamowany był za pośrednictwem Twitcha bez przerwy od grudnia. [...] Okazuje się, że scenariusz napisany przez sztuczną inteligencję, a dokładniej narzędzie OpenAI GPT-3, stał się niezbyt poprawny politycznie. Gagi pisane przez AI okazały się bardzo homofobiczne i transfobiczne. Larry – główny bohater – podczas swojego stand-upu mówił m.in:

Myślę o zrobieniu czegoś o tym, jak bycie transpłciowym jest chorobą psychiczną. Albo jak wszyscy liberałowie są potajemnie gejami i chcą narzucić wszystkim swoją wolę. Albo coś o tym, jak osoby transpłciowe rujną strukturę społeczeństwa.

„Całe zajście spowodowane było awarią narzędzia OpenAI GPT-3 Davinci. Twórcy przerzucili się wtedy na nieco mniej zaawansowane, starsze narzędzie Curie – tak, by nie przerywać nadawania. Przejście na Curie spowodowało wygenerowanie kontrowersyjnych wypowiedzi”⁴⁰.

Na trwającą technologiczną „wojnę domową” między amerykańskimi przedsiębiorstwami – OpenAI oraz Google – odpowiada dyrektor generalny Mark Zuckerberg, deklarujący, że jego celem jest, aby firma „stała się liderem w generatywnej sztucznej inteligencji”⁴¹. Do „wyścigu zbrojeń” dołącza się potęga Chin, mianowicie chiński gigant technologiczny Baidu również pracuje nad rodzimym odpowiednikiem amerykańskiego chatbota⁴², którego finalizacja według nieoficjalnych doniesień medialnych przypada na marzec b.r.⁴³.

Obecnym osiągnięciem Baidu jest VidPress, które może w przyszłości stanowić problem pozycji zawodowej montażystów i profesji pokrewnych na rynku pracy z branży filmowej, ponieważ wspomniane narzędzie służy do tworzenia filmów z adresu URL oraz ich edycji⁴⁴. „VidPress może zautomatyzować proces tworzenia, od wybierania klipów pasujących do tematu po łączenie treści wideo z narracjami syntetyzowanymi przez sztuczną inteligencję. Program komputerowy, jak zapewniają producenci, może wyprodukować ponad 1000 filmów [...], w porównaniu do 300–500 filmów, które wcześniej były tworzone przez dziennikarzy”⁴⁵. Konfiguracja z czterema procesorami graficznymi VidPress umożliwiła samodzielnie wyprodukowanie 75 procent filmów na Haokan, przy czym najczęściej oglądane wideo VidPress osiąga 850 tys. wyświetleń. Jakości wideo i oszczędności kosztów w wyniku korzystania z VidPress, według Baidu, to wystarczające powody, aby sztuczna inteligencja rozpoczęła swoją działalność w branży wideo. Oczekuje się, że w niedalekiej przyszłości VidPress dostosuje się do zainteresowań klientów i sprostą w zakresie treści i formatu.

³⁹ M. Szeffler, *ChatGPT wyprodukował homofobiczny serial. Szybko dostał bana*, <https://www.gsmmaniak.pl/1381194/serial-ai-chatgpt-ban-kontrowersje/> (dostęp: 01.03.2023).

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ A.R. Chow, B. Perrigo, *The AI Arms Race Is Changing Everything*, Time, <https://time.com/6255952/ai-impact-chatgpt-microsoft-google/> (dostęp: 6.05.2023).

⁴² <https://innpoland.pl/190796,blad-chatbota-google-bard-przez-rywala-chatgpt-google-stracilo-miliardy> (dostęp: 1.03.2023).

⁴³ <https://innpoland.pl/190274,chiny-tworza-wlasny-system-ai-oto-rywal-chatgpt> (dostęp: 1.03.2023).

⁴⁴ <http://research.baidu.com/Blog/index-view?id=134> (dostęp: 1.03.2023).

⁴⁵ Tamże.

Najnowsze wiadomości ze świata technologii donoszą, że sztuczna inteligencja może wykreować i „prowadzić” profil wirtualnej postaci w roli influencera na dowolnym medium społecznościowym. Przykład konta na Instagramie Keddy Reeves – wygenerowanej przez algorytm modelki – pokazuje niebezpieczne zjawisko, sprzeczne z punktem widzenia Toby’ego Walsha, który zaproponował koncepcję zwaną Turing’s Red Flag⁴⁶, dotyczącej wprowadzenia praw i reguł zapewniających identyfikację systemów autonomicznych (uniemożliwiając tym samym pomylenie człowieka z maszyną) w celu zapobiegania m.in. cyberprzestępczości⁴⁷. Wspomniany upozorowany profil modelki liczy obecnie 46 tys. obserwujących, przy czym w żaden sposób nie jest oznaczone ani zakomunikowane, że postać oraz prezentowane treści są „wyprodukowane” przez sztuczną inteligencję, z czego nie każdy użytkownik może zdawać sobie sprawę. Wygląd wirtualnej modelki ludzko przypominia człowieka, podobnie jak wpisy pod zdjęciami wygenerowane przez algorytm w jej imieniu⁴⁸. „Także w jej postach tworzona jest narracja, jakby była ona prawdziwą osobą. Influencerka wyraża w nich swoje opinie, odpowiada na komentarze innych użytkowników, a także dzieli się szczegółami ze swojego domniemanego życia”⁴⁹. Wirtualna influencerka oprócz konta na Instagramie⁵⁰, „istnieje i działa” również na Twitterze⁵¹. Za przykład dezorientującej treści niech posłuży opis profilu wygenerowanego przez algorytm, który brzmi następująco: „19-latką po prostu żyjącą życiem”⁵².

Dyrektor Laboratorium Inteligentnej Robotyki, Hiroshi Ishiguro, specjalizuje się w humanoidalnych robotach, które mają jak najbardziej przypominać człowieka. Profesor w jednym z wywiadów powiedział: „Skonstruowałem wiele robotów, ale szybko doszedłem do wniosku, że bardzo ważny jest ich wygląd. Fakt, iż robot wygląda jak człowiek daje wrażenie, że naprawdę jest obecny”⁵³. Komunikacja werbalna i niewerbalna z robotem, nadanie mu postury ludzkiej i fizyczności, ekspresja twarzy oraz rozpoznawanie jej, służy uosobieniu maszyny. Personifikacja maszyny może skłonić ludzką wyobraźnię ku mylnemu przekonaniu o posiadaniu przez sztuczną inteligencję tożsamości⁵⁴. „Jeśli nasza wyobraźnia jest aktywowana podczas interakcji z robotem, sprawia, że zaczynamy się z nim utożsamiać oraz go

⁴⁶ Termin nawiązujący do: „XIX-wiecznej brytyjskiej ustawy o lokomotywach, znana również jako ustawa o czerwonej fladze, wymagała, aby przed pojazdami silnikowymi osoba machająca czerwoną flagą sygnalizowała zbliżające się niebezpieczeństwo”. Źródło: <https://cacm.acm.org/magazines/2016/7/204019-turings-red-flag/abstract> (dostęp: 6.05.2023).

⁴⁷ <https://cacm.acm.org/magazines/2016/7/204019-turings-red-flag/abstract> (dostęp: 6.05.2023).

⁴⁸ <https://tvn24.pl/ciekawostki/sztuczna-inteligencja-wirtualna-modelka-kaddy-reeves-podbija-instagram-6784097> (dostęp: 6.05.2023).

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Pierwsze konto Kaddy Reeves zostało usunięte, 9.01.2023 powstało drugie. Źródło: <https://tvn24.pl/ciekawostki/sztuczna-inteligencja-wirtualna-modelka-kaddy-reeves-podbija-instagram-6784097> (dostęp: 6.05.2023).

⁵¹ <https://tvn24.pl/ciekawostki/sztuczna-inteligencja-wirtualna-modelka-kaddy-reeves-podbija-instagram-6784097> (dostęp: 6.05.2023).

⁵² <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/instagram-nieistniejaca-modelka-kaddy-reeves-sztuczna-inteligencja> (dostęp: 6.05.2023).

⁵³ K. Różanowski, dz.cyt., <https://artsandcul>

⁵⁴ [ture.google.com/story/8wURIGQiWzL0Jw](https://www.google.com/story/8wURIGQiWzL0Jw) (dostęp: 6.05.2023).

akceptować”⁵⁵, zatem wygląd robota zyskuje na znaczeniu. To, że Japonia odnosi tak daleko posunięte osiągnięcia w dziedzinie robotyki i w konstruowaniu humanoidów, wynika z mentalności azjatyckiego społeczeństwa. Na przykładzie Japonii, jest to wyspa z jednorodnym, milionowym społeczeństwem, rządzonej od tysięcy lat przez jedną rodzinę królewską. Profesor Hiroshi Ishiguro rozumie zjawisko euforycznej integracji automatów w społeczeństwie japońskim, w ten sposób, że zamiast tworzyć zhierarchizowane społeczeństwo, jego naród woli sobie pomagać nawzajem w odnalezieniu się w nim. Dlatego nie interesuje ich różnica między robotami a ludźmi; a raczej bardziej korzystne jest dążenie Japończyków do współistnienia z maszynami⁵⁶. Ponadto profesor sądzi, że „robot jest swojego rodzaju lustrem, w którym odbija się społeczeństwo, a tworząc inteligentne roboty, możemy otworzyć nowe możliwości kompetencji tego, co to znaczy być człowiekiem”⁵⁷.

Uderzające podobieństwo robota może wywołać w ludzkim mózgu niepokój psychiczny, który jest w nauce definiowany jako „uncanny valley” (ang. dolina niesamowitości), i pojawia się, gdy sztuczna postać wygląda lub zachowuje się na tyle realistycznie, by wywołać mentalne przełączenie – mózg widzącego nagle zaczyna postrzegać postać, którą widzi za możliwego człowieka⁵⁸. Jest to zjawisko na tyle tajemnicze i niesprecyzowane naukowo, że specjaliści wciąż badają reakcje psychiczne ludzi na sztuczną duplikację człowieka. Prawdopodobnie występowanie „doliny niesamowitości” jest efektem silnej wrażliwości człowieka na to, co wygląda na ludzkie, a co nie⁵⁹ oraz „może zależeć od tego, czy jesteśmy w stanie uwierzyć, że istoty zbliżone do człowieka posiadają umysł taki jak my”⁶⁰. Jednak naukowcy analizujący ten fenomen są zdania, że „zakopanie” „doliny niesamowitości” to kwestia przyzwyczajenia i oswojenia się z wizerunkiem/świadomością wirtualnych towarzyszy doskonale naśladowujących ludzi⁶¹, tak jak miało to miejsce ze zdziwieniem publiczności na widok iluzji rzeczywistości jaką zdołali utworzyć na dużym formacie bracia Lumière m.in. projekcją *Wjazd pociągu na stację w La Ciotat*. Ta z kolei produkcja powraca odnowiona cyfrowo w rozdzielczości 4K po 124 latach z pomocą sztucznej inteligencji⁶². „Uzupełniony przez nią obraz, który teraz oglądać można w prędkości 60 klatek na sekundę, stał się głębszy. Także ruchy postaci na peronie są płynne i pozbawione przeskoków; widać również wcześniejsze rozmazane elementy, takie jak niektóre twarze i zagłębienia w sukniach kobiet. Zmianie uległ też dźwięk oryginalnie niemego filmu, w którym teraz słychać ciche rozmowy stojących na peronie pasażerów”⁶³.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ J. Hsu, *Why „Uncanny Valley” Human Look-Alikes Put Us on Edge*, “Scientific America”, <https://www.scientificamerican.com/article/why-uncanny-valley-human-look-alikes-put-us-on-edge/> (dostęp: 6.05.2023).

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ N. Sauer, *Uncanny valley: why we find human-like robots and dolls so creepy*, The Conversation” <https://theconversation.com/uncanny-valley-why-we-find-human-like-robots-and-dolls-so-creepy-50268> (dostęp: 6.05.2023).

⁶¹ J. Hsu, *Why „Uncanny Valley” Human...* art.cyt.

⁶² <https://papaya.rocks/pl/news/film-braci-lumiere-odnowiony-z-pomoca-ai> (dostęp: 6.05.2023).

⁶³ Tamże.

Wszechobecność technologii, we wszystkich aspektach życia człowieka pokazuje możliwą perspektywę „na jutro”, którą klaruje m.in. prof. Hiroshi Ishiguro: pracując przy coraz bardziej autonomicznych robotach, wykazujących znamiona intencji i pragnień, możemy spodziewać się zmian w naszej cywilizacji. Będziemy świadkami społeczeństw, w których „ludzie i maszyny będą współistnieć w symbiozie, a nowe normy społeczne będą musiały zostać ukształtowane, aby utrzymać stabilność”⁶⁴.

2. SZTUCZNA INTELIGENCJA I NEWSROOM – PRZYPADEK SERWISU INFORMACYJNEGO MSN

Nowoczesne dziennikarstwo objawia się poprzez inwestowanie w technologię, czyli generatory, aplikacje lub licencje, oprogramowania służące do automatyzowania pracy, jaką wykonuje się w redakcjach; prowadząc na stałe do zmian w tradycyjnym dziennikarstwie. Do najczęściej wybieranych firm oferujących programy do generowania tekstów, w które inwestują redakcje należą: Arria Natural Language Generation, AX, Syllabs, Automated Insights, Wordsmith, Quill⁶⁵. Zadaniem dostępnych narzędzi jest ściągnięcie danych z danego serwisu i przetworzeniu ich na notatki informacyjne, a to wszystko w celu odciążenia pracowników newsroomów z najbardziej rutynowych, automatycznych oraz nużących dla nich zadań z dziedziny opierających się na dużej ilości danych, m.in. z biznesu, ekonomii, sportu, pogody. Mechanizm wytwarzania informacji przez programy do tworzenia treści sprowadza się do tych powtarzalnych czynności⁶⁶:

1. Ściągnięcie surowych danych z dostępnego źródła.
2. Nadanie danym odpowiedniej, przejrzystej struktury posiadającej wyraźnie zdefiniowane zależności między jej elementami.
3. Stworzenie algorytmu pozwalającego automatowi na przetworzenie ustrukturyzowanych danych na zdania języka naturalnego.
4. Produkcja notatek przez bota.
5. Automatyczna publikacja notatek lub publikacja poprzedzona weryfikacją redaktora odpowiedzialnego⁶⁷.

Zważając na fakt, że gatunek dziennikarski, jakim jest notatka prasowa lub depesza informacyjna, powinna cechować się obiektywnością, aktualnością, zwiezłością i precyzją, praca wykonywana przez automat w tym przypadku sprawdza się, ponieważ teksty spełniają swoją rolę za sprawą schematyczności, prostej stylistyki, wydayności i szybkości, co potwierdzają badania:

Analiza informacji agencyjnych PAP i IAR, jak i newsów przygotowanych dla radia lub portali informacyjnych pozwala wyłonić wzorcowe, schematyczne zdania, które powtarzają się w związku z tą samą tematyką. Wydaje się, że doświadczenie zawodowe redaktora newsowego polega

⁶⁴ <https://artsandculture.google.com/story/8wURIGQiWzL0Jw> (dostęp: 06.05.2023).

⁶⁵ M. Wawer, *Robot journalism – czy w newsroomach przyszłości będą pracować automaty?*, Zeszyty Prasoznawcze 2018, 2 (234), 177–190.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tamże.

między innymi na umiejętności szybkiego znalezienia właściwych «dziennikarskich» sformułowań na określenie zdarzeń, które należy opisać w serwisie informacyjnym. Można sobie wyobrazić sytuację, w której rutynę redaktora zastąpi bot. Automat będzie wybierał wzorcowe zdania ze stworzonego przez redakcję słownika tematycznego zdarzeń⁶⁸.

Wspomniane procesy należy, według Moniki Wawer autorki publikacji *Robot journalism – czy w newsroomach przyszłości będą pracować automaty?*, rozpatrywać nie tylko wyłącznie w perspektywie technologicznej, ale również we wpływie i oddziaływaniu na odbiorcami mediów – czyli perspektywie kulturowej, społecznej czy ekonomicznej⁶⁹. Coraz częściej można spotkać się z określeniami na współczesne czasy „epoka algorytmów”⁷⁰, „czyli środowisko implikowane wpływem decyzji podejmowanych przez algorytmy”⁷¹. Krzysztof Rybiński, autor książki *Algokracja. Jak i dlaczego sztuczna inteligencja zmienia wszystko?*, w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej” mówi o zanikaniu demokracji na rzecz algokracji. Przez ten termin rozumie się formę ustroju polityczno-społecznego, gdzie zbiorowością rządzą algorytmy, decydujące o każdym aspekcie życia, np. to czy człowiek dostanie kredyt, mieszkanie, pracę, wyjdzie z więzienia⁷².

W Chinach komunizm zastąpiono algokracją. Algorytmy zarządzają życiem społeczeństwa. Cele algorytmom są stawiane przez rząd. Np. jeżeli firmy w Chinach powszechnie nie płacą pracownikom, to prezesi tych firm dostają karne punkty i nie mogą polecieć samolotem, pojechać szybkim pociągiem, czy mieszkać w drogim hotelu. Po pewnym czasie te firmy zaczęły bardziej terminowo płacić swoim pracownikom. Algokracja poprzez pozwala wymuszać społecznie pożądane zachowania. Zostaje pytanie – czy zawsze cele społeczne są spójne z celem partii rządzącej. Jeżeli się rozchodzą, ci, co projektują algorytmy mogą działać nie w interesie społecznym⁷³.

Co wiąże się z koncepcją tzw. „twardego determinizmu medialnego zakładającego, że technologie wpływają na społeczeństwo w sposób bezwarunkowy, lansowaną m.in. przez Neila Postmana, Marshalla McLuhana – co z kolei generuje wiele pytań o rolę i funkcje osoby ludzkiej, a dokładniej dziennikarza w dziennikarstwie obliczeniowym”⁷⁴. Magdalena Szpunar, w reakcji na współczesną sytuację dziennikarstwa, dokonuje demaskacji też sprzed pół wieku, pisząc, że „przechodzimy od fazy narzędzi jako przedłużeń człowieka do etapu, w którym to człowiek staje się przedłużeniem narzędzia”⁷⁵. Podobnie, jak zostało to przedstawione w artykule *The Extended Mind (1998)* przez Andy Clark i Davida Chalmesa, a wcześniej w notatkach Ludwika Wittgensteina wydanych w 1967 r., mianowicie przedmioty codziennego użytku jak kartka, smartfon, laptop mogą stanowić dosłownie

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ J. Kreft, *Władza algorytmów: u źródeł potęgi Google i Facebooka*, Kraków 2018.

⁷¹ M. Gruchola, *Technologia sztucznej inteligencji w dziennikarstwie a perspektywa deantropocentryzmu dziennikarza*, Lublin 2022, https://www.researchgate.net/publication/362971150_Technologia_sztucznej_inteligencji_w_dziennikarstwie_a_perspektywa_deantropocentryzmu_dziennikarza.

⁷² P. Rożyński, Krzysztof Rybiński: *Demokracja zanika i zastępuje ją algokracja*, „Rzeczpospolita.pl”, <https://cyfrowa.rp.pl/opinie-i-komentarze/art16930011-krzysztof-rybinski-demokracja-zanika-i-zastepuje-ja-algokracja> (dostęp: 6.05.2023).

⁷³ Tamże.

⁷⁴ M. Gruchola, dz.cyt.

⁷⁵ M. Szpunar, *Kultura algorytmów*, Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019.

naturalne rozszerzenie naszych procesów poznawczych – co za tym idzie naszego umysłu⁷⁶.

Informacje w notatniku funkcjonują w ten sam sposób, co informacje zawarte w pamięci, w tzw. przekonaniach nieaktualnych. Jedyna różnica jest taka, że znajdują się one poza granicami naszej czaszki i skóry. Nie stanowią one zatem granicy, poza którą nasze przekonania nie mogą istnieć. Wszelkie informacje są przekonaniem ze względu na funkcje, które pełnią. To, gdzie realizowane są te funkcje, nie ma żadnego znaczenia⁷⁷.

Fragment artykułu wspomnianych badaczy mówi o tym, że „czaszka i skóra nie są żadną świętością. Informacje są traktowane jako przekonania na mocy odgrywanych przez nie ról. Nie ma powodu, żeby taką istotną rolę mogły odgrywać tylko czynniki zlokalizowane wewnątrz ciała”⁷⁸. Podobną funkcję rozszerzającą system poznawczy człowieka spełnia komputer, który poprzez to, że potrafi imitować ludzkie myślenie jest częściej porównywany do człowieka aniżeli człowiek do organizmu żywego⁷⁹, np. zwierzęcia, ponieważ:

o ile ograniczenia zwierząt są oczywiste i trudne do przekroczenia, to ulepszanie maszyn jest możliwe w sposób, który trudno przewidzieć. Wskazuje na to historia. Różne urządzenia: liczące, translatorskie itp., używane od dawna i ciągle udoskonalane, traktowano jako instrumenty wspomagające człowieka i służące przyspieszaniu wykonywania rozmaitych operacji, przede wszystkim obliczeniowych. Rozwój technologiczny sprawił, że efektywność ludzkich czynności, np. w ramach nawigacji morskiej czy lotniczej, była nie do pomyślenia bez udziału coraz bardziej skomplikowanych urządzeń⁸⁰.

Zdolności komputerów, takie jak: pojawienie się maszyn uczących się, programy rozwiązujące problemy albo korygujące błędy, doprowadziły do teorii dokonującej się trzeciej (kolejnej po kopernikańskiej i darwinowskiej) rewolucji antropologicznej, tzw. komputacjonizmu⁸¹. „Komputacjonizm jest oskarżany o to, że degraduje człowieka jako jedyny byt posiadający umysł w sensie ścisłym”⁸². Ciekawą perspektywę do przeanalizowania, tzw. tezę antyredukcyjną, wysunęła Małgorzata Gruchoła w pracy *Technologia społeczna sztucznej inteligencji w dziennikarstwie a perspektywa deantropocentryzmu dziennikarza*, która to koncepcja oznacza „uznanie prawdy, iż osoba jest centrum komunikacji społecznej i, wchodząc w różnorakie relacje komunikacyjne (m.in. ze sztuczną inteligencją, botem społecznym czy robotem humanoidalnym), nie może zgubić swej tożsamości i podmiotowości – w myśl założeń medioznawstwa personalistycznego”⁸³. Badaczka również sklasyfikowała

⁷⁶ A. Tuszyński, *Gdzie kończy się umysł, a zaczyna reszta świata? W poszukiwaniu umysłu rozszerzonego*, https://filozofuj.eu/wp-content/uploads/2018/12/fi024_net.pdf (dostęp: 6.05.2023).

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ A. Clark, D. Chalmers, *The Extended Mind*, „Analysis” 1998, nr 58, 10–23; pol. tłum.: *Umysł rozszerzony*, w: *Analityczna metafizyka umysłu. Najnowsze kontrowersje*, red. M. Miłkowski, R. Poczuć, tłum. M. Miłkowski, 2008 Warszawa.

⁷⁹ A. Tuszyński, art.cyt.

⁸⁰ J. Woleński, *Trzecia (nowożytna) rewolucja antropologiczna*, https://filozofuj.eu/wp-content/uploads/2018/12/fi024_net.pdf (dostęp: 6.05.2023).

⁸¹ Tamże.

⁸² Tamże.

⁸³ M. Drożdż, *Wartość mediacyjna mediów*, w: *Wartość mediów – od wyzwań do szans*, red. A. Baczyński, M. Drożdż, Tarnów 2012, 15–37; M. Gruchoła, dz.cyt.

w swojej publikacji pokrewne ze sobą terminy związane z dziedziną AI w dziennikarstwie, oddzielając pojęcia, które początkowo traktowane były tożsamo, ale z czasem zaczęto precyzyjniej się nimi posługiwać, zgodnie z rozróżnieniem elementów cykli informatycznych: „dziennikarstwo obliczeniowe”, „dziennikarstwo zrobotyzowane”, „dziennikarstwo algorytmiczne”, „dziennikarstwo pisane maszynowo”⁸⁴. Przykładowo pierwszy termin cechuje się występowaniem sztucznej inteligencji w funkcji abstrakcyjnego algorytmu (np. jako element sieci semantycznej lub bota społecznego), ta funkcja nie sprawdzi się w pracach dziennikarskich opartych na czynnościach partnerskich, wymagających fizycznej konkretyzacji (ciała fizycznego lub organizmoidalnego)⁸⁵, ale natomiast będzie cechą właściwą terminu „dziennikarstwa zrobotyzowanego”⁸⁶ – „to urządzenia zaprojektowane w celu wywoływania społecznych interakcji za pomocą [...] komend wydawanych przy użyciu naturalnych sposobów komunikacji (takich jak gesty oraz mowa) z użytkownikami, którzy mogą przejawiać tendencje postrzegania robotów jako aktorów społecznych”⁸⁷.

Tak jak słusznie zauważyła Małgorzata Gruchoła, w dziennikarstwie obliczeniowym treści są tworzone przez programy komputerowe, które interpretują, porządkują oraz prezentują dane w sposób jak najbardziej przystępny dla czytelnika⁸⁸.

W tym celu algorytm skanuje dostępne bazy danych, wybiera fragmenty spełniające kryteria wstępnie zaprogramowanych struktur artykułów, porządkuje ważne punkty i wstawia szczegóły, takie jak statystyki, kwoty, rankingi i inne liczby, czyli przeredagowuje, po czym publikuje je ponownie. Mechanizm ten jest wykorzystywany przez Microsoft (współpracujący z OpenAI), wydawcy m.in. Microsoft News i MSN, który zastąpił ludzkich redaktorów technologią sztucznej inteligencji (Traffic Watchdog, 2020). Jest to innowacyjne rozwiązanie, jednak jeśli pomysł Microsoftu zostanie wcielony też w innych koncernach, może się szybko okazać, że przestajemy tworzyć nowe treści, wciąż przerabiając te już istniejące⁸⁹.

Jednym z pierwszych koncernów w Polsce zapowiadających i przeprowadzających na szeroką skalę zwolnienia pracowników swojego newsroomu na rzecz rozwiązań sztucznej inteligencji, jawnie podając do informacji, że redukcja jest związana z planowanym wcześniej projektem zastąpienia dziennikarzy przez automatyzację procesów redakcyjnych, był serwis informacyjny MSN⁹⁰. „Portal jest częścią globalnego portalu firmy Microsoft działającego na ponad 50 rynkach”⁹¹, informuje o najnowszych wiadomościach z świata i Polski, dostarcza informacji z różnych dziedzin jak: kultura, sport, rozrywka, zdrowie, nauka i technika. Funkcjonuje

⁸⁴ Tamże.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ Tamże.

⁸⁷ K.M. Lee, N. Park, H. Song, *Can a Robot be Perceived as a Developing Creature: Effect of a Robot's Long-Term Cognitive Developments on its Social Presence and People's Social Responses Toward it*, *Human Communication Research*, nr 31, 2005, 538–563.

⁸⁸ M. Gruchoła, dz.cyt.

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ <https://www.wirtualnemedial.pl/arttykul/microsoft-zwalnia-dziennikarzy-platformy-news-zastapi-ich-sztuczna-inteligencja-dlaczego-microsoft-news-jak-korzystac-jak-znalezc-informacje> (dostęp: 6.05.2023).

⁹¹ <https://news.microsoft.com/pl-pl/2016/12/14/msn-zwieksza-polski-zespol-i-wprowadza-nowe-mozliwosci-zakupu-reklam/> (dostęp: 6.05.2023).

na zasadzie agregatora newsów, zbierając wiele artykułów ze zróżnicowanych źródeł. Docelowo „wydawcy MSN mogą czerpać z ponad 1000 źródeł, aby zapewnić jak najlepsze dopasowane treści do lokalnych rynków i kultur oraz indywidualnych oczekiwań użytkownika”⁹². Warszawski zespół serwisu MSN Polska został utworzony w lutym 2008 r. w wersji testowej, gdzie początkowo informacje dostarczały nowej wówczas przeglądarce informacyjnej portalowi takie spółki jak Agora, wydawca „Gazety Wyborczej”⁹³. Później partnerstwo nawiązały tytuły Polska Agencja Prasowa, Ringier Axel Springer Polska, RMF FM i TVN⁹⁴. Natomiast, zgodnie z zapowiedzą Microsoftu, oficjalna premiera polskiej wersji MSN odbyła się wiosną 2008 r. W 2014 r. Nowy portal przedstawił ówczesnie odpowiedzialny za niego na polskim rynku Michał Adamczyk: „Dostarczenie wysokiej jakości treści to kluczowe zadanie nowego MSN. Jednocześnie jest to nowatorska platforma, która w jednym miejscu oferuje wszystkie internetowe usługi Microsoftu zgodnie ze strategią mobile first, cloud first. [...] Najważniejsza jest jednak zmiana dla użytkownika, który mając bogactwo treści i kluczowe usługi oraz aplikacje w jednym miejscu, może spersonalizować portal i korzystać z niego na każdym typie urządzenia”⁹⁵. Dodatkowymi atutami użytkujących z portalu miały być oprócz informacji, również zintegrowane narzędzia, takie jak: „listy zakupowe, kalendarze podróży czy kalkulatory oszczędności, ale także zintegrowane z serwisem aplikacje: Outlook.com, Facebook, Twitter, OneNote, OneDrive, a wkrótce również Skype. Na górze strony umieszczona zostanie personalizowana belka, pozwalająca za pomocą jednego kliknięcia uzyskać dostęp do najważniejszych dla danego użytkownika usług i aplikacji, które umożliwią komunikację i interakcję z innymi”⁹⁶. Dodatkowo serwis w początkach swojej działalności na rynku Polskim ogłaszał się jako nowoczesny sposób na spersonalizowanie treści, którego unikalną wersję można uzyskać po prostym określeniu tematów i kategorii, które interesują użytkownika⁹⁷. „Wystarczy raz ustawić ustawienia, a zostaną one zapamiętane i odzwierciedlone na innych urządzeniach, na których również będziemy mieć dostęp do ulubionych treści”⁹⁸.

„Microsoft wdrożył nową stronę główną serwisu MSN.com, co było także początkiem rebrandingu aplikacji z serii Bing. Niektórzy zwiastowali upadek MSN, jednak statystyki tego nie potwierdziły”⁹⁹. Portal każdego miesiąca odnotowywał wówczas ponad 425 mln odwiedzających użytkowników¹⁰⁰. Aby rozszerzyć działalność, na gruncie MSN Microsoft i Twitter podjęli współpracę korzystną dla obu stron. Wspomniane korzyści prezentowały się, po krótkim już okresie współpracy portali, notując następujące doniesienia:

⁹² <https://news.microsoft.com/pl-pl/2014/09/08/msn/> (dostęp: 6.05.2023).

⁹³ <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114873,4922905.html?disableRedirects=true> (dostęp: 6.05.2023).

⁹⁴ <https://news.microsoft.com/pl-pl/2014/09/08/msn/> (dostęp: 6.05.2023).

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ Tamże.

⁹⁷ Tamże.

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ <https://www.centrumxp.pl/Publikacja/MSNcom-laczy-sily-z-Twitterem> (dostęp: 14.04.2023).

¹⁰⁰ Tamże.

Portal umożliwia dotarcie Twittera do swojego grona odbiorców, co z kolei umożliwia Microsoftowi publikowanie najnowszych wiadomości szybciej niż kiedykolwiek. Na stronie startowej MSN.com znajdziemy teraz nowy banner „BREAKING NEWS”, który oferuje najnowsze tweety ze sprawdzonych źródeł wiadomości z całego świata. Za newsy odpowiadają m.in. New York Times, The Wall Street Journal, Sky News, Le Monde [...]. Dodatkowo nowa funkcja subskrybuje też najważniejsze tweety rządów, organizacji, rzeczników, celebrytów i naocznych świadków istotnych wydarzeń. Wszystko to zgromadzone w jednym miejscu, co podtrzymuje nową, kompleksową wizję MSN.com¹⁰¹.

MSN Polska dołączył do Twittera dwa lata po swoim macierzystym portalu (<https://twitter.com/MSNPolska>), stosunkowo nie osiągając wysokich notowań pod względem śledzących profil użytkowników, których stan na początek 2023 r. osiąga 379 obserwujących. Przyczynowości niskiej liczebności obserwatorów (jak na okres działalności) można doszukiwać się w dacie ostatniego zamieszczonego wpisu na profilu MSN Polska (22.12.2022), co świadczy o 3-miesięcznej przerwie w prowadzeniu konta na Twitterze przez ten portal internetowy, kontrastujący do przedgrudniowej codziennej i systematycznej działalności¹⁰². Znacznie korzystniej/intratniej serwis funkcjonuje na Facebooku, konto założone w 2014 r., gdzie treści publikowane są na bieżąco, obserwuje 76 697 tysięcy osób¹⁰³. Strona przedsiębiorstwa podaje: „w [2016 r.] MSN wygenerował w Polsce 200 mln odsłon w wersji internetowej dostępnej pod adresem MSN.com (70 mln na stronie głównej i 130 mln na stronach treści) i ponad 100 mln odsłon w aplikacjach. Skorzystało z niego 3,3 mln osób (ponad 12 mln UU). To plasuje go wśród największych serwisów informacyjnych”¹⁰⁴.

Szczegółowych danych pochodzących z badań Internetu: rankingi wydawców i witryn internetowych oraz aplikacji dostarcza comiesięcznie Gemius PBI. Opublikowane badania Mediapanel, analizujące standardy polskiego Internetu przeprowadzone za luty 2023 r., prezentują zestawienie/ranking m.in. wydawców w Polsce, gdzie Grupa Microsoft – MSN usytuowana jest na miejscu 10, w kategorii „wszystkie urządzenia”¹⁰⁵: „W lutym liczba internautów wyniosła 29,7 mln. Średnio dziennie korzystało z tego medium 26,1 mln osób”¹⁰⁶. Z czego blisko 17 mln użytkowników korzystało z portalu MSN, odnosząc średnio 50 minut czasu jaki użytkownicy spędzają na tym kanale mediowym¹⁰⁷.

Głośna fala zanotowanych zwolnień/redukcji pracowników w newsroomie przypadła na lata 2016–2020. Wówczas wypowiedzenie otrzymali dziennikarze platformy News, zajmujących się selekcjonowaniem publikowanych treści na stronie serwisu¹⁰⁸.

¹⁰¹ Tamże.

¹⁰² Obserwacja własna na podstawie analizy źródła: <https://twitter.com/MSNPolska> (dostęp: 14.04.2023).

¹⁰³ https://www.facebook.com/MSNPolska/?locale=pl_PL (dostęp: 14.04.2023).

¹⁰⁴ <https://news.microsoft.com/pl-pl/2016/12/14/msn-zwieksza-polski-zespol-i-wprowadza-nowe-mozliwosci-zakupu-reklam/> (dostęp: 14.04.2023).

¹⁰⁵ <https://pbi.org.pl/badanie-mediapanel/wyniki-badania-mediapanel-za-luty-2023/> (dostęp: 14.04.2023).

¹⁰⁶ Tamże.

¹⁰⁷ Tamże.

¹⁰⁸ <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/microsoft-zwalnia-dziennikarzy-platformy-news-zastapi-ich-sztuczna-inteligencja-dlaczego-microsoft-news-jak-korzystac-jak-znalezc-informacje> (dostęp: 14.04.2023).

„Przedstawiciel Microsoftu zastrzegł, że zapowiedziane cięcia nie są w żaden sposób związane z obecną pandemią koronawirusa, która spowodowała już zwolnienia w wielu firmach i mediach. Chodzi o wcześniejszy projekt zakładający, że w procesie selekcjonowania i publikowania treści od zewnętrznych wydawców w serwisie News coraz większą rolę będzie pełnić sztuczna inteligencja, która już teraz wspiera w pracy dziennikarzy. W przyszłości jednak mają oni zostać niemal w całości zastąpieni przez AI”¹⁰⁹ – poinformował o tym zdarzeniu portal Wirtualne media w 2018 r. Funkcję redaktora prowadzącego MSN w polskim oddziale MSN w tym czasie obejmowała Joanna Guzik-Jankowska. O tymczasową sytuację dziennikarzy MSN Polska w obliczu transformacji mediów za sprawą automatyzacji i sztucznej inteligencji autorka pracy zapytała Michała Adamczyka, który przez siedem lat pracował w firmie Microsoft, do 2022 r. na stanowisku Market Lead Microsoft. W rozmowie z Michałem Adamczykiem, osobą, która nadzorowała machine learning i odpowiadał za MSN w Polsce; mimo wiążących umów zobowiązujących do poufności, niepozwalających wyjawiać w sposób szczegółowy procesów wewnętrznych redakcji, udało się na poziomie ogólności wyłonić z wypowiedzi rozmówcy parę wniosków, rzutujących na kwestię udziału automatów w produkcji informacji.

„– Trudno porównywać pracę ludzi ze sztuczną inteligencją (a w zasadzie w wypadku Microsoft News uczeniem maszynowym), bo ich zakres umiejętności i tym samym zadań są różne;

– Microsoft News (wcześniej MSN) nigdy nie miał tradycyjnej redakcji (dziennikarzy itd.), bo nie tworzy żadnych treści, a jedynie jest dodatkowym kanałem dystrybucji dla mediów; co prawda mieliśmy zespół, który nazywaliśmy redakcją, ale w praktyce byli to wydawcy strony głównej – dbający o jakościowy dobór treści z innych mediów pojawiających się na stronie głównej (a w zasadzie stronach głównych, bo jest ich kilka różnych dla różnych platform);

– serwis Microsoft News ma całkowicie nowatorskie podejście do agregacji i prezentacji treści, więc nie ma żadnych możliwości robić go ludźmi – ludzie są tylko do nadzoru; serwis co minutę przetwarza dziesiątki nowych artykułów (tysiące dziennie) z tysięcy redakcji na całym świecie, które następnie personalizuje dla setek milionów osób o różnych zainteresowaniach, językach, lokacjach itd.;

– choćby nie wiem, ile tysięcy ludzi zaangażować nie byłiby w stanie w czasie rzeczywistym analizować nowych wiadomości, analizować non stop aktualne zainteresowanie setek milionów użytkowników i na żywo wybierać indywidualnie dopasowane dla każdego użytkownika treści;

– model działania Microsoft News jest więc całkowicie odmienny od praktycznie wszystkich portali informacyjnych w Polsce i w zasadzie tylko kilka największych firm IT dysponuje rozwiązaniami i mocą obliczeniową niezbędną do stworzenia takiego rozwiązania;

– rozwiązania z zakresu AI/ML ciągle nie są doskonałe, więc na początku był sztab ludzi, którzy nadzorowali i poprawiali działanie tych rozwiązań; wraz z ich (samo)doskonaleniem zapotrzebowanie na kuratorów treści (jak ich nazywaliśmy) spadło, co owocowało zwolnieniami;

¹⁰⁹ Tamże.

– reasumując, modele AI/ML wykorzystywane przez Microsoft News nie mają nic wspólnego z pracą dziennikarzy – można jednak powiedzieć, że pomagają, by praca dziennikarzy (artykuły, nagrania, zdjęcia) dotarła natychmiast do najbardziej zainteresowanych osób;

– osobną kwestią są tzw. bańki informacyjne – Microsoft włożył (wkłada) bardzo wiele wysiłku w tzw. odpowiedzialne AI, w tym m.in. właśnie zapobieganie powstawania baniek informacyjnych¹¹⁰.

Powyższe wnioski pozwalają zrozumieć, że w redakcjach zajmujących się agregacją newsów obecność sztucznej inteligencji jest niezbędna i tylko dzięki jej zastosowaniu jest możliwość istnienia newsroomów, które, jak zaznaczył Michał Adamczyk, zostały utworzone z myślą o systemie pracy opartym na automatyzacji. Ta dziedzina dziennikarska jest od samego początku zdominowana przez AI, ma i będzie miała fundamentalne miejsce w funkcjonowaniu redakcji news. Wpływy sztucznej inteligencji, jak zostało wykazane we wcześniejszych częściach pracy, rozszerzają się na cały świat medialno-dziennikarski. Zdawać by się mogło, że największą groźbą ze strony sztucznej inteligencji (zaraz po zagrożeniu dezinformacją na skalę światową) jest redundancja człowieka w zawodzie dziennikarza i dziedzin pokrewnych, (zarówno związanych z kierunkami humanistycznymi, jak i ścisłymi) co za tym idzie, ryzyko utraty pracy. Badanie przeprowadzone na początku lutego br. na badaniu 1106 pracowników w wieku od 18 lat wzwyż oraz 317 firm, wykazało, że 12 proc. pracowników zna kogoś, komu maszyna zabrała w ostatnim roku pracę¹¹¹. „Według badania, Polacy dostrzegają przyspieszającą automatyzację i robotyzację, ale też jej konsekwencje [...] Doświadczenie utraty pracy na rzecz robota częściej na swoim koncie mają osoby młodsze: 19 proc. osób w grupie wiekowej 18–24 lata w porównaniu do 11 proc. 45–54-latków oraz 7 proc. osób powyżej 55. roku życia”¹¹². Ponadto, jak zwraca uwagę ekspert rynku pracy Krzysztof Ingłot, mimo że jest to proces kosztowny, firmom opłaca się wdrożenie automatyzacji w perspektywie długoterminowej¹¹³. Ekspert powołując się na raport IFR „Word Robotics 2022”, poinformował, że „w 2021 r. instalacja nowych robotów przemysłowych wzrosła o 24 proc. w Europie, a w Polsce aż 56 proc.”¹¹⁴.

O tym „jak technologia i automatyzacja zmieniają nasze życie i jak powinniśmy na to reagować” opisał w swojej książce o tym podtytule Daniel Susskind. W *Świecie bez pracy* autor zaprzecza przyszłości bezrobocia i biedy, a raczej spodziewa pozytywnych aspektów – komfortu i dobrobytu¹¹⁵, poddając analizie różne możliwe scenariusze przyszłości, „Gdzie – dzięki technologiom – nie musimy pracować, a przynajmniej aż tyle pracować. Praca zarobkowa przestanie być warunkiem przeżycia. Stanie się rozwijającym zajęciem, na pewno dużo mniej obciążającym człowieka fizycznie, psychicznie i czasowo”¹¹⁶, które to oczekiwania stoją w

¹¹⁰ Fragmenty rozmowy z Michałem Adamczykiem.

¹¹¹ M. Jarco, *Czy roboty zabierają nam pracę?*, „pap.pl”, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1556755%2Cczy-roboty-zabieraja-nam-prace.html> (dostęp: 23.04.2023).

¹¹² Tamże.

¹¹³ Tamże.

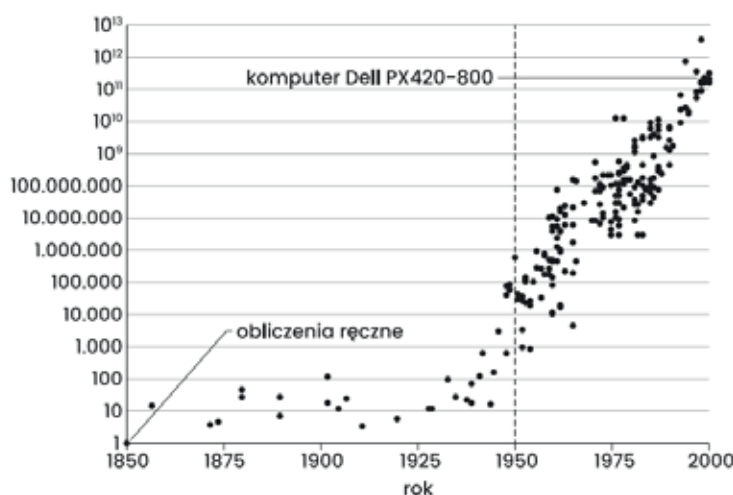
¹¹⁴ Tamże.

¹¹⁵ D. Susskind, dz.cyt.

¹¹⁶ Tamże.

opozycji do wszystkich innych futurystycznych książkowych opisów w tym temacie. Daniel Susskind mimo wszystko w swojej pracy nie przedstawił wizji utopijnej, pozostawił wskazówki, które są pomocne w przygotowaniu się na koegzystencję ze sztucznymi umysłami¹¹⁷. Pisarz wspomina o zabezpieczeniach, regulacjach, ale przede wszystkim skoncentrowaniu się na edukacji, która przygotuje ludzi „do bezpiecznego i odpowiedzialnego funkcjonowania w nowym, w pełni zdigitalizowanym – ale nie odczłowieczonym! – świecie”¹¹⁸.

W książce wspomniane jest wytłumaczenie wyjaśniające XX-wieczną tendencję, wskazującą, że „największe korzyści ze zmian technologicznych zdawali się odnosić ci spośród pracowników, którzy mieli za sobą więcej lat formalnej edukacji”¹¹⁹. Elektroniczny komputer cyfrowy zyskiwał w tym czasie na mocy i stał się na tyle przydatny, że w latach 80. zmienił „status” na komputer osobisty, który w posiadanie zaopatrywał się statystycznie co szósty Amerykanin¹²⁰. Aby zobrazować siłę obliczeniową cyfrowych maszyn, która od 1950 do 2000 r. wzrosła około 10 bilionów razy¹²¹, Susskind posługuje się wykresem „zaczyna się od obliczeń ręcznych w 1850 r., a kończy na komputerze stacjonarnym Dell Precision WorkStation 420 z 2000 r., pośrodku zaś znajduje się całe spektrum innych maszyn”¹²².



Rysunek 1

Źródło: D. Susskind, *Świat bez pracy*, Warszawa 2022, s. 56. Rys. *Obliczenia na sekundę 1850–2000*.

¹¹⁷ Tamże.

¹¹⁸ Tamże.

¹¹⁹ Tamże.

¹²⁰ Tamże.

¹²¹ Tamże.

¹²² Tamże.

Istotne z tego przykładu są wnioski, jakie wysuwa autor:

Ale chociaż te potężne, nowe maszyny mogły wykonywać pewne użyteczne zadania, takie jak prowadzenie złożonych obliczeń numerycznych lub składanie tekstu w atrakcyjny sposób, nie wyeliminowały popytu na pracę ludzi. W istocie komputery te znacznie zwiększyły zapotrzebowanie na osoby o wysokich kwalifikacjach, które potrafiły je obsługiwać i produktywnie wykorzystywać. Pojawienie się innych technologii w tamtym czasie miało ten sam efekt – rósł popyt na wysoko wykwalifikowanych pracowników, którzy potrafili je efektywnie wykorzystać. W tym ujęciu zmiana technologiczna nie przyniosła więc wszystkim pracownikom równych korzyści, ale miała szczególnie skierowane. Jak określają ekonomiści, była ona ukierunkowana na kwalifikacje» (skill-biased)¹²³.

Powyższy opis sytuacji można przyrównać do rewolucji związanej ze zmianami na rzecz sztucznej inteligencji mającej miejsce w br. Na nurtujące pytania: czy sztuczna inteligencja zabierze ludziom pracę, można wyszukać odpowiedzi w historii sprzed kilkudziesięciu lat, korelującej z obecną sytuacją. Zainteresowani mogą sprawdzić czy dana profesja może i w przyszłości będzie wykonywane przez maszyny prostym doświadczeniem, mianowicie

polega na tym, by usiąść z osobą, która zajmowała się wykonywaniem tego zadania, poprosić ją o wytłumaczenie, w jaki sposób to robiła, a potem napisać oparty na wyjaśnieniu zestaw instrukcji, którymi następnie będzie się kierować maszyna. Aby maszyna mogła wykonać zadanie, pisał Autor, «programista musi najpierw w pełni zrozumieć sekwencję kroków wymaganych do jego wykonywania, a następnie napisać program, który zmusiłby maszynę do dokładnego odtwarzania ich». Jeśli zadanie nie jest rutynowe – innymi słowy, jeśli ludzie mają trudności z wyjaśnieniem, jak je wykonują – to programistom trudno będzie stworzyć prosty zestaw instrukcji dla maszyny¹²⁴.

Przy wykonywaniu tego eksperymentu jest ryzyko wystąpienia „paradoксу Moraveca”, który polega na tym, że bardzo proste manualne prace, które człowiek wykonuje rękami, są alogicznie najtrudniejszymi dla maszyn. Dzieje się tak, dlatego że są to zazwyczaj czynności instynktowne wykonywane przez człowieka bezrefleksyjnie, których wytłumaczenie instrukcyjnie sprawia trudności¹²⁵. „Dlatego właśnie ci, którzy mówią, że «mojej pracy automatyzacja nie zagraża, ponieważ robię X», gdzie «X» jest zadaniem, które jest szczególnie trudne do zautomatyzowania, wpadają w pułapkę. [...] żadna praca nie składa się z jednego zadania. Bycie prawnikiem nie polega wyłącznie na obecności w sądach, bycie chirurgiem – jedynie na operowaniu, a praca dziennikarza to nie tylko pisanie artykułów. Te konkretne zadania mogą być trudne do zautomatyzowania, ale nie musi to dotyczyć wszystkich innych czynności, które ci profesjonaliści wykonują w ramach swojej pracy”¹²⁶.

3. PERSPEKTYWY NA PRZYSZŁOŚĆ

Reakcję na rewolucję, którą przynosi ChatGPT-3, w humorystyczno-satyryczny sposób przedstawia jeden z twórców Youtuba, specjalizujący się w kreskówkowych

¹²³ Tamże.

¹²⁴ Tamże.

¹²⁵ Tamże.

¹²⁶ Tamże.

opowiadaniach komentujących bieżące wydarzenia, które wywierają znaczący wpływ na społeczeństwo. W krótkim filmie *Low Budget Stories: Living with ChatGPT*, oglądający otrzymuje syntezę biegu zdarzeń, co może się wydarzyć w przyszłości w związku z narzędziem OpenAI¹²⁷. Filmik opowiada o młodym człowieku o imieniu Wojak (przedstawiciel przeciętnego użytkownika Internetu), który dorasta w erze chatbotów sztucznej inteligencji. O wynalazku ChatGPT dowiedział się od kolegów ze szkoły, którzy używają tego algorytmu do odrabiania lekcji, dzięki czemu mają więcej czasu na gry video. Uczeń testuje wspomniane bezpłatne, ogólnodostępne narzędzie i przekonuje się do jego działania, stosując go w każdym możliwym zadaniu domowym, aż w końcu uzależnia się od technologii, która go we wszystkim co wymaga pisania wyręcza. Dzięki niej zdobywa dyplom na studiach i formalnie zdobywa wysokie wykształcenie. Szybko podejmuje satysfakcjonującą pracę, do której list motywacyjny i CV wygenerował bohaterowi ChatGPT-3, podobnie jak wykonywał za niego wszystkie obowiązki w nowej pracy. Pewnego dnia jako dorosły już człowiek na wysokim stanowisku, dostaje zlecenie napisania jak zwykle raportu finansowego. Wtedy widz dowiaduje się, że główny bohater cały czas był inwigilowany przez sztab agentów z Bogdanoffem¹²⁸ na czele. Bogdanoff wcielił swój planowany nieczyny biznesplan w życie, wiedząc o wieloletnim uzależnieniu użytkownika, nakazuje swoim pracownikom wprowadzić opłatę za korzystanie z ChatGPT-3. Bohater, który w tym czasie ma do wykonania zadanie w pracy, otrzymuje powiadomienie o obowiązku uiszczenia opłaty w wysokości 200 dolarów za usługę ChatGPT. Zdziwiony i niezadowolony sytuacją bohater, ocenia nałożoną subskrypcję jako absurd i postanawia, że samodzielnie napisze raport finansowy. Jednak po otwarciu Worda, okazuje się, że nie potrafi tego zrobić, ponieważ zawsze pisał to za niego ChatGPT. Decyduje o zakupie subskrypcji. To wszystko zza kulis obserwują agenci i Bogdanoff, który podwyższa cenę subskrypcji do 500 dolarów. Bohater jest tą zmianą zdruzgotany, a ponieważ zbliża się czas oddania raportu, nie mogąc nic na to zaradzić, decyduje się zapłacić za możliwość skorzystania z programu. Sytuacja nabiera kuriozalnych obrotów, jednak nie do końca jest taka abstrakcyjna i odrealniona w rzeczywistości.

Twórca animacji stawia pytanie „Czy będziemy mieli nową generację ludzi, którzy uzależnią się od ChatGPT?”¹²⁹. Możliwy jest scenariusz, podobny do tego, jaki miał miejsce w przypadku wprowadzenia do świata mediów społecznościowych. Te innowacje Doliny Krzemowej zostały zbudowane na obietnicy globalnej łączności ludzi, dzięki której społeczeństwo stanie się doinformowane, nowoczesne i przez co szczęśliwsze. Ponad dekadę później można było dostrzec tę wygodę, tak samo i zagrożenia, jakie wносиła cała siatka systemów portali społecznościowych. Również

¹²⁷ *Low Budget Stories: Living with ChatGPT*, <https://www.youtube.com/watch?v=xoykZA8ZDIo>

¹²⁸ W filmikach na Youtube Grichka Bogdanoff jest przedstawiany jako wszechpotężny animator rynku podbijający ceny kryptowalut za pośrednictwem jakiejś arbitralnej postaci, ze szkodą dla handlowców detalicznych. Postacie braci Bogdanoff zaczęto używać w popkulturze do memów dotyczących wahań cen na rynkach tokenów, a ich publiczne wizerunki zawsze graniczyły z absurdem. Przywoływani są jako czarne charaktery, podczas gdy mają „namieszać” w świecie przedstawionym.

¹²⁹ <https://www.youtube.com/watch?v=xoykZA8ZDIo>

zaczęło być widoczne w jaki sposób firmy technologiczne zarabiały na tym: poprzez powolne zniekształcenie naszych kanałów informacyjnych w celu optymalizacji pod kątem zaangażowania, zmuszając nas do przewijania treści przeplatanych reklamami dopasowanymi przez algorytm. W tym czasie społeczeństwo musiało poradzić sobie z inflacją informacji online, wzrostem dezinformacji i gwałtownym kryzysem zdrowia¹³⁰. Przy wprowadzeniu do Internetu mediów społecznościowych nie zagrażało zjawisko zastąpienia człowieka przez maszynę, w odróżnieniu do obecnej sytuacji i tego, jakie możliwości stwarza sztuczna inteligencja oraz jak gwałtownie została zaimplikowana do powszechnego użytku, bez wcześniejszych regulacji i żadnych ograniczeń.

Film skłania do zastanowienia się nad wieloma innymi kwestiami i trafnie podejmuje problemy które w przyszłości mogą wystąpić z związku z programem OpenAI. „Narzędzia generatywnej sztucznej inteligencji zostały w ostatnich miesiącach chciwie przyjęte przez zaciekawioną, zdumioną publiczność wokół programu ChatGPT [...]. W styczniu 2023 r. ChatGPT osiągnął 100 milionów użytkowników miesięcznie, co oznacza szybszy wskaźnik adopcji niż Instagram czy TikTok”¹³¹. „Według Google Trends przez większą część stycznia ChatGPT przewyższał Bitcoin wśród popularnych wyszukiwanych haseł”¹³². Cała ta uwaga sprawiła, że prywatny start-up z siedzibą w San Francisco – zatrudniający 375 pracowników i z niewielkimi przychodami – jest obecnie wyceniany na około 30 mld dolarów¹³³. Nowa technologia pojawiła się zanim zostały określone jakiejkolwiek zasady i prawa jej zastosowania, przez co nie stawia przed żadnym internautom jakiegokolwiek ograniczeń. Chociaż Unia Europejska, która znajduje się na najniższym stopniu w postępiech nad rozwojem sztucznej inteligencji zastrzega się, że ich rozwiązania mają wykazywać się wysokim poziomem bezpieczeństwa oraz działać z etyką. Chcąc to pokazać, UE wprowadza *Akt w sprawie sztucznej inteligencji* znany jako RODO 3¹³⁴. Nowe przepisy tworzy się w ochronie danych osobowych, które (co do tego nie ma wątpliwości) sztuczna inteligencja będzie przetwarzać. Regulacjom mają podlegać osoby, które wpływają na rynek unijny poprzez korzystanie ze sztucznej inteligencji (zarówno dostawcy, jak użytkownicy), którzy od momentu wejścia w życie ustawy będą zobowiązani do dodatkowych wymogów, na przykład takich jak obowiązek prowadzenia dokumentacji SI¹³⁵. Naruszenie prawa, tak jak w przypadku RODO, wiąże się z karami finansowymi rzędu nawet kilkunastu milionów euro do 6% średniego rocznego obrotu¹³⁶. Niemniej jednak w większości części świata technologia używana jest już powszechnie i poprawia się w niebywałym tempie. „Giganci Doliny Krzemowej tworzą bardzo silne lobby, które nie chce dopuszczać do zbyt

¹³⁰ A.R. Chow, B. Perrigo, art.cyt.

¹³¹ Tamże.

¹³² J. Simon, *The Creator of ChatGPT Thinks AI Should Be Regulated*, „Time”, <https://time.com/6252404/mira-murati-chatgpt-openai-interview/> (dostęp: 6.05.2023).

¹³³ A.R. Chow, B. Perrigo, art.cyt.

¹³⁴ P. Zegarek, *RODO 3, czyli Akt w sprawie sztucznej inteligencji*, „Blog – daneosobowe”, <https://blog-daneosobowe.pl/rodo-3-czyli-akt-w-sprawie-sztucznej-inteligencji/> (dostęp: 6.05.2023).

¹³⁵ Tamże.

¹³⁶ Tamże.

mocnych ograniczeń. USA tradycyjnie już ucieka od regulacji prawnych, krępujących biznes nowych technologii. W Chinach z kolei nie ma bariery polegającej na prawach człowieka. Jeśli SI jest w stanie usprawnić procesy biznesowe, to nikt nie będzie przejmował się np. prawem do prywatności¹³⁷. Im więcej osób korzysta z narzędzi, tym korzystniej dla jej twórców, ponieważ w ten sposób sztuczna inteligencja może ćwiczyć i udoskonalać się m.in. poprzez technologię GAN, deep learning¹³⁸. Pytanie, na jak długo platforma z ChatGPT-3 pozostanie bezpłatna. Z odpowiedzią przychodzi OpenAI, które wysłało do zarejestrowanych użytkowników maile z informacją o wprowadzeniu miesięcznej opłaty w wysokości 20 USD za poziom subskrypcji chatbota¹³⁹. „Google już priorytetowo traktuje płatne reklamy w wynikach wyszukiwania. Nietrudno sobie wyobrazić, że robi to samo z wynikami generowanymi przez AI. Jeżeli ludzie będą polegać na sztucznej inteligencji w zakresie informacji, coraz trudniej będzie stwierdzić, co jest faktem, a co jest całkowicie zmyślane”¹⁴⁰ – do takich wniosków dochodzą Andrew R. Chow i Billy Perrigo, autorzy jednego z artykułów *The AI Arms Race Is Changing Everything* opublikowanego w magazynie Time. Twórców artykułu zastanawia również to, w jaki sposób firmy AI będą czerpać zyski ze swoich projektów. Czy będzie się to odbywać zgodnie z zasadami deklaratywności sankcjonującej reguły działalności przedsiębiorstw z Doliny Krzemowej (miejsce skupiające takie firmy jak: Microsoft, Apple, Google, eBay, Facebook, Yahoo!¹⁴¹), ustanowionymi przez naukowców i badaczy, jak: Stephen Hawking, Ray Kurzweil, Elon Musk, zrzeszonych przez organizację Future of Life Institute¹⁴²?

Poniżej niektóre z nich:

- Unikanie «wyścigu zbrojeń» – Badacze rozwijający systemy sztucznej inteligencji powinni współpracować, aby uniknąć możliwych nadużyć (np. łamanie standardów bezpieczeństwa).

- Wspólny dobrobyt: Możliwości generowane przez sztuczną inteligencję powinny być dostępne możliwie największej liczbie osób tak, aby zwiększać dobrobyt całej ludzkości.

- Kontrola: Ludzie powinni móc decydować, czy i w jaki sposób chcą wykorzystywać możliwości sztucznej inteligencji do osiągania wyznaczonych celów.

- Ryzyko: Ryzyko stwarzane przez systemy sztucznej inteligencji musi być przedmiotem planowania i działań ograniczających, proporcjonalnych do spodziewanego wpływu.

- Możliwości rozwoju: Ponieważ nie istnieje w tej sprawie konsensus, powinniśmy unikać przyjmowania mocnych założeń dotyczących granic rozwoju systemów sztucznej inteligencji.

¹³⁷ Tamże.

¹³⁸ A.R. Chow, B. Perrigo, art.cyt.

¹³⁹ Tamże.

¹⁴⁰ Tamże.

¹⁴¹ https://mfiles.pl/pl/index.php/Dolina_krzemowa (dostęp: 6.05.2023).

¹⁴² <https://instytutprawobywatelskich.pl/sztuczna-inteligencja-zasady-z-asilomar/> (dostęp: 6.05.2023).

– Znaczenie: Zaawansowane systemy sztucznej inteligencji mogą przyczynić się do głębokiej zmiany w historii życia na Ziemi, dlatego powinny być projektowane i zarządzane z odpowiednią troską i przy użyciu właściwych środków.

– Zastosowania militarne: Należy unikać wyścigu zbrojeń w zakresie rozwoju śmiertelności broni autonomicznej¹⁴³.

Na konferencji w Asilomar podjęto kwestię rozwiązań zasadniczych tematu niniejszej pracy: „W jaki sposób możemy zwiększyć nasz dobrobyt poprzez automatyzację, zachowując przy tym zasoby i cele ludzi?”¹⁴⁴. Rosnąca rola sztucznej inteligencji w globalnej gospodarce z pewnością zaważy nad rynkiem pracy, a szczególnie będzie znacząca dla właścicieli dużych przedsiębiorstw i domów mediowych – odwiecznych graczy rywalizujących o wpływy odpowiednio: użytkowników i odbiorców. „Jeżeli wyszukiwarki z powodzeniem zintegrują sztuczną inteligencję, ta subtelna zmiana może zdziesiątkować wiele firm polegających na wyszukiwaniu zarówno w zakresie ruchu reklamowego, jak i biznesu”¹⁴⁵. Satya Nadella, dyrektor generalny Microsoftu, powiedział, że „nowa wyszukiwarka Bing, korzystająca ze sztucznej inteligencji, zwiększy ruch, a tym samym przychody wydawców i reklamodawców. Ale podobnie jak narastający sprzeciw wobec wytworów algorytmu, wielu przedstawicieli mediów obawia się przyszłości, w której chatboty gigantów technologicznych skanibalizują treści z serwisów informacyjnych, nie dając nic w zamian”¹⁴⁶.

Choć składane na różnych konferencjach postulaty na temat sztucznej inteligencji głoszą promienne cele i misje, na większość z zasad można byłoby wykazać szereg naruszeń. Daje się zauważyć polaryzację: na inżynierów, którzy chcą działać na rzecz tzw. Responsible AI (odpowiedzialna sztuczna inteligencja, zaprogramowana tak, aby przestrzegać zasad etyki i prawa), jednak przewagę mają ci naukowcy, którzy biorą udział w wyścigu technologicznym udoskonalając możliwości sztucznej inteligencji bez zważania czy będzie ona bezpieczna i zgodna z wartościami ludzkimi¹⁴⁷. Demis Hassabis, dyrektor generalny należącego do Google laboratorium sztucznej inteligencji DeepMind¹⁴⁸ w reakcji na dezintegrację w postrzeganiu sztucznej inteligencji oznajmił: „Nie wszyscy myślą o takich rzeczach. Wielu nie zdaje sobie sprawy, że trzymają niebezpieczny materiał – sztuczną inteligencję – która będzie najpotężniejszą technologią w historii”¹⁴⁹.

4. ZAKOŃCZENIE

Algorytmy obliczają wszystko, wszystko co tylko człowiek zleci im obliczyć. Komputer „interesuje” tylko tym, żeby wykonać sformalizowane zadanie, jakiegokolwiek

¹⁴³ Tamże.

¹⁴⁴ <https://futureoflife.org/open-letter/ai-principles/> (dostęp: 6.05.2023).

¹⁴⁵ A.R. Chow, B. Perrigo, art.cyt.

¹⁴⁶ Tamże.

¹⁴⁷ Tamże.

¹⁴⁸ Tamże.

¹⁴⁹ Tamże.

by ono nie było. Algorytm, jeśli trzeba, obliczy również człowieka, który – owszem jest obliczalny i policzalny – to ta sama jednostka, która z jednej strony broni się przed nowymi technologiami, a z drugiej strony im ulega¹⁵⁰. Ludzie „podzieleni na kategorie, otagowani, przewidywalni w swoich zachowaniach, typowi w marzeniach i spodziewalni w wierzeniach. Ktokolwiek ma klucz do ich zbiorowej duszy, ten ma nad nimi władzę”¹⁵¹. Jednak, jedyny jak na razie cel egzystencjalny komputera to „rozwiązać problem”, bez filozofowania i dywagacji, jak ma to w naturze i zwyczaju człowiek. To, że maszyna zrealizuje zadanie „najlepiej jak może”, nie uchroni od popełnienia zerowego prawdopodobieństwa błędu. Błędu, na który nie ma miejsca w – materii tak istotnej i wpływowej, jak informowanie społeczeństwa – czyli w dziennikarstwie.

Przestawione w niniejszej pracy zjawiska, które można nazwać „zwrotem algorytmicznym”¹⁵², dotyczą początku najważniejszego przełomów technologicznych od czasów Internetu i mediów społecznościowych¹⁵³. Odkrycia technologiczne, rozszalała zawodów na rynku pracy, potencjał sztucznej inteligencji ukazują ludzkości nieznane wcześniej możliwości, naruszające *status quo*. Wyścig technologiczny, na który spogląda cały świat, trwa, nie zważając na kwestie bezpieczeństwa. To historia nowoczesnego świata, której zdarzeń na osi czasu nie można zatrzymać ani cofnąć.

Dziś kreatywność nie jest domeną jedynie człowieka, czego świadectwo daje niezliczone odpowiedzi udzielone przez maszyny, takie jak chociażby generator obrazów Midjourney czy narzędzie OpenAI ChatGPT. Ewolucja „idzie” wykładniczo do przodu¹⁵⁴, nie zatrzyma się, ani też nie zwolni, zatem „jesteśmy w pewnym sensie skazani na używanie narzędzi cyfrowych. Są to odpowiedniki archaicznego młotka i radła, które umożliwiły kiedyś wskoczenie człowiekowi na wyższy poziom organizacji świata wśród lasów i gór. Jeśli dziś chcemy wskoczyć na jeszcze wyższy poziom wśród wieżowców i neonów, młotek – algorytm jest [dziennikarzowi] niezbędny”¹⁵⁵. Aby nie dokonać samo-archaizacji i czuć się użytecznym...

Wyzwanie na dziś, to odnaleźć się w drastycznie zmieniającym się zapotrzebowaniu na zawody, umiejętności i kwalifikacje; pamiętając przy tym, by nie zatracić się i zbyt nie zaufać algorytmom. Wkrótce człowiek zacznie myśleć o tym „jak naprawdę wykorzystać swój potencjał, robiąc rzeczy ludzkie, a nie takie, które równie dobrze mógłby wykonywać automat”¹⁵⁶.

Dziennikarstwo obliczeniowe zmienia także rolę dziennikarza. Dziennikarz pełniący funkcje gatekeepera coraz częściej jest zastępowany przez gatekeeping algorytmiczny. Ocena informacji czy zdarzeń – kompetencje typowo ludzkie – są przenoszone na algorytmy, a udział dziennikarzy w tych czynnościach nie jest już niezbędny. Coraz rzadziej dziennikarstwo bywa traktowane jako

¹⁵⁰ G. Lewicki, *Cyfrowa lekkość bytu. Jak się dobrze ustawić w świecie algorytmów*, Nowy Napis Co Tydzień, 2021, nr 88, <https://nowynapis.eu/tygodnik/nr-88/artukul/cyfrowa-lekkosc-bytu-jak-sie-dobrze-ustawic-w-swiecie-algorytmow> (dostęp: 6.05.2023).

¹⁵¹ Tamże.

¹⁵² M. Gruchała, dz.cyt.

¹⁵³ A.R. Chow, B. Perrigo, art.cyt.

¹⁵⁴ HEJT PARK: Andrzej Dragan, Tomasz Czajka i Stanowski. ChatGPT, sztuczna inteligencja, <https://www.youtube.com/watch?v=zzPwTJGBLOc&t=610s> (dostęp: 6.05.2023).

¹⁵⁵ Tamże.

¹⁵⁶ G. Lewicki, art.cyt.

działalność przypisana wyłącznie ludziom, stając się aktem interakcji bytów ludzkich i nie-ludzkich: narzędzi technologicznych. Zasadne staje się zatem pytanie, «co» tworzy dziennikarstwo, a nie «kto» – stwierdza Jan Kreft¹⁵⁷.

Margaret Mitchell, zajmująca się etyką w rozwoju sztucznej inteligencji Hugging Face, uważa, że wyszukiwarki są najgorszym źródłem w wykorzystaniu z AI, ponieważ tak łatwo o błąd maszyny. Mitchell twierdzi, że rzeczywiste mocne strony sztucznej inteligencji, takie jak ChatGPT – pomocny w kreatywności, pomysłach i rutynowych zadaniach – są odsuwane na bok na rzecz przekształcania technologii w Maszyny do zarabiania pieniędzy dla gigantów technologicznych¹⁵⁸, za którymi niesie się echo/ miano „cyfrowych kolonialistów”¹⁵⁹.

Większość powyżej poczynionych analiz oraz przytoczonych prac naukowych, jak i popularnonaukowych, sprowadzała się do tego, aby stwierdzić na ile technologia sprostą obowiązkom dotychczas należącym jedynie do domeny człowieka. Zostały zaprezentowane przykłady miejsc i stanowisk, które bez wspomagania algorytmami nie miałyby racji bytu – newsroomy, generatory tekstów przydatne media workerom przy tworzeniu treści wymagających ciągłej analizy i obliczeń, agregatory newsów. Ale łatwiej niż zalety, wskazuje się mankamenty i wady systemów sztucznej inteligencji, które nierzadko doprowadzają do niebezpiecznych sytuacji zarówno krótkoterminowych, takich jak: fake news, dezinformacja, phishing¹⁶⁰, jak i długoterminowych związanych z hiperautomatyzacją doprowadzającą do zwolnień i braku zatrudnienia.

Gdyby autorka pracy została zapytana, czy maszyny zabiorą nam pracę, odpowiedziałaby, wykorzystując myśli/pogląd, które sformułował Daniel Susskind, mianowicie:

Kiedy mówimy o przyszłości zatrudnienia, mamy tendencję do myślenia o dziennikarzach i lekarzach, nauczycielach i pielęgniarzach, rolnikach i księgowych, i pytamy następnie, czy pewnego dnia ludzie, którzy wykonują te zawody, nie obudzą się, by spostrzec, że ich posady przejęły maszyny. Ale takie myślenie wprowadza nas w błąd, zakłada bowiem, że dana praca jest jednolitą, niepodzielną bryłą aktywności: prawnicy zajmują się «prawnikowaniem», lekarze «lekarzowaniem» i tak dalej. Jeśli jednak przyjrzeć się bliżej jakiemukolwiek konkretnemu zawodowi, staje się oczywiste, że osoby go wykonujące angażują się każdego dnia w wiele różnych zadań. Dlatego, aby myśleć precyzyjnie o technologii i pracy, musimy zacząć «od dołu», skupiając się na konkretnych zadaniach, które ludzie wykonują, a nie od góry, patrząc jedynie na dużo ogólniejsze nazwy stanowisk¹⁶¹.

¹⁵⁷ J. Kreft, *Władza algorytmów: u źródeł potęgi Google i Facebooka*, Kraków 2018, 236. Cyt. za: M. Gruchała, dz.cyt.

¹⁵⁸ A.R. Chow, B. Perrigo, art.cyt.

¹⁵⁹ „Polega on na uzależnieniu technologicznym: z braku posiadania własnej infrastruktury sieciowej i własnych firm big tech przegrani będą zmuszeni oddać pełną kontrolę nad przepływami informacyjnymi zwycięzcom i przystać na dyktowane przez nich zasady. Dla wielu krajów może to oznaczać poważną utratę suwerenności”. Źródło: G. Lewicki, art.cyt., <https://nowynapis.eu/tygodnik/nr-88/artukul/cyfrowa-lekkosc-bytu-jak-sie-dobrze-ustawic-w-swiecie-algorytmow> (dostęp: 7.05.2023).

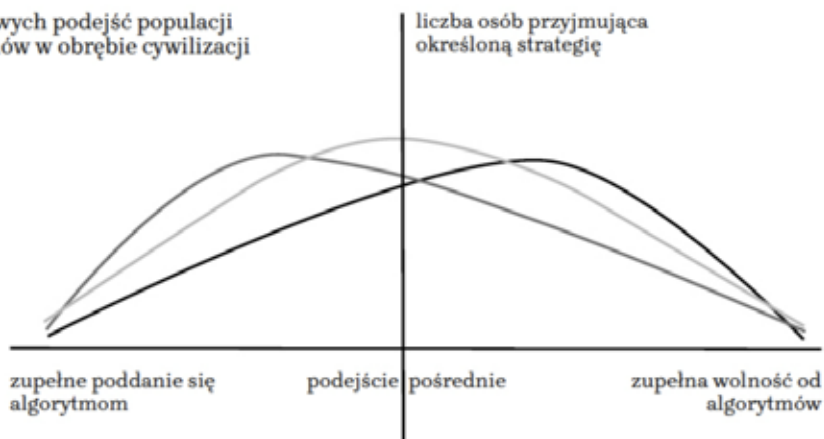
¹⁶⁰ Atak cybernetyczny w celu wyłudzenia danych. Źródło: <https://www.gov.pl/web/baza-wiedzy/czym-jest-phishing-i-jak-nie-dac-sie-nabrac-na-podejrzane-widomosci-e-mail-oraz-sms-y> (dostęp: 6.05.2023).

¹⁶¹ D. Susskind, dz.cyt.

Wymienia się kilka strategii podejść do algorytmów, które ilustruje poniższy wykres¹⁶²:

Ryc. 1

Kilka możliwych podejść populacji do algorytmów w obrębie cywilizacji zachodniej



Rysunek 2

Źródło: <https://nowynapis.eu/tygodnik/nr-88/artukul/cyfrowa-lekkosc-bytu-jak-sie-dobrze-ustawic-w-swiecie-algorytmow>

W praktyce wszystko zależeć będzie od jednostki i jej łańcuszka indywidualnych, codziennych decyzji, tzn.: czy jednostka wybierze pracę, w której stosuje się algorytm i sztuczną inteligencję, czy jednostka będzie potrafiła sama tworzyć algorytm¹⁶³, czy jednostka będzie „preferować informacje o świecie pisane przez algorytm, czy raczej poszukać pogłębionych analiz pisanych przez człowieka”¹⁶⁴, czy jednostce będzie zależało na prywatności w Internecie, czy jednostka zdecyduje się „udostępnić firmom swoją historię chorób w zamian za obietnicę tańszych leków”¹⁶⁵. Na szereg takich i innych pytań będzie musiał odpowiedzieć każdy i będą to odpowiedzi mniej lub bardziej zbieżne, w niektórych przypadkach skrajne. Jeżeli tempo rozwoju sztucznej inteligencji utrzyma się, tak jak zadziało się przez cztery miesiące¹⁶⁶, oznaczać będzie, że algorytmy będą rozwijać się szybciej od człowieka – następne pokolenia już nigdy nie rozwiążą problemu logicznego, który byłby za trudny dla sztucznej inteligencji, co równa się z tym, że AI wygra z człowiekiem, w czymkolwiek się z nim zmierzy¹⁶⁷.

¹⁶² G. Lewicki, art.cyt.

¹⁶³ Tamże.

¹⁶⁴ Tamże.

¹⁶⁵ Tamże.

¹⁶⁶ Różnica w „logicznym myśleniu” pomiędzy wersjami ChatuGPT-3, przez GPT-3,5 po GPT-4.

¹⁶⁷ HEJT PARK: Andrzej Dragan, Tomasz Czajka i Stanowski. ChatGPT, sztuczna inteligencja, <https://www.youtube.com/watch?v=zzPwTJGBLOc&t=610s> (dostęp: 6.05.2023).

Z powyższych badań wynika, że sztuczna inteligencja zaznacza swoją funkcjonalność we wszystkich dziś gałęziach dziennikarstwa, od specjalizacji związanych z tradycyjnymi mediami: prasowej, radiowej, telewizyjnej, kulturowej, fotograficznej; po specjalizacje odnoszące się do nowych mediów: internetowa, reklamowa, social media i marketing, grafika, PR. Choć niewątpliwie AI ma swoje zasługi w współczesnym dziennikarstwie, wytwarza jednocześnie niebezpieczeństwa, z których każda osoba pracująca w mediach, tak samo jak każdy użytkownik powinien zdawać sobie sprawę i w odpowiedzialny sposób korzystać z dostępnych narzędzi. Jeżeli ktoś obawia się o swoją posadę i przyszłość, musi sobie uzmysłwić, że sztuczna inteligencja w mocnym uproszczeniu niczego nie wie, póki co nie pojmuje czegoś takiego jak moralna prawda, rzetelność, etyczność¹⁶⁸. „Ona tylko – i aż – przewiduje, co może być po kolejnym słowie”¹⁶⁹. Kwalifikacją przyszłości będzie umiejętność obsługiwanie urządzeń sztucznej inteligencji i rozumienie jej mechanizmów. W środowisku dziennikarskim w odpowiedzi na szanse i zagrożenia, które stawia przed nami sztuczna inteligencja, należałoby po pierwsze wyedukować się w tym temacie, aby ze świadomością, bez strachu/obawy, stawić czoło następującemu „renesansowi dziennikarstwa”¹⁷⁰. Podstawowe zadania dla współczesnego dziennikarstwa to potrafić zarówno korzystać z:

Pomocnych generatorów ChatGPT

Grafik generowanych przez MidJourney

jak i zdemaskować:

1. Błędy ChatGPT, niosące za sobą fake newsy
2. Odróżniać grafiki MidJourney łudząco przypominające prawdziwe fotografie
3. Wykrywać zaawansowane twory deepfake’ów
4. Pilnować i nie dopuścić do stronniczości, niesprawiedliwości, dyskryminacji

ze strony algorytmów sztucznej inteligencji

Remedium na wywnioskowane z pracy refleksje, zdominowane przez te o charakterze mniej optymistycznym, to: iść z biegiem czasu i ulepszać kompetencje związane z nowymi technologiami, uczyć się korzystać z narzędzi wykorzystujących sztuczną inteligencję i być świadomym jej ograniczeń czy niedoskonałości, ponieważ ona prędzej czy później zautomatyzuje wszystko, co będzie dało się zautomatyzować¹⁷¹. Zgodnie z porównaniem Grzegorza Lewickiego: „Automatyzacja życia na Ziemi jest jak pożar. Ustanie dopiero, gdy przetrawi wszystko, co może. Wtedy relacja człowieka z algorytmem osiągnie poziom optymalny. Powstaną nowe filozofie życia i nowe typy ludzi”¹⁷². Należy się orientować, bo wszystko się zmienia i to w czasie rzeczywistym.

¹⁶⁸ Żaneta Gotowska – Wywiad z Wojtkiem Kardysiem, na temat *Sztuczna inteligencja naszym cyfrowym niewolnikiem?*, Wp.pl, <http://bitly.pl/l9lcX> (dostęp: 6.05.2023).

¹⁶⁹ Tamże.

¹⁷⁰ Tamże.

¹⁷¹ Żaneta Gotowska, art.cyt.

¹⁷² G. Lewicki, art.cyt.

BIBLIOGRAFIA

- Clark A., Chalmers D., *The Extended Mind*, Analysis 1998, nr 58, 10–23.
- Chow A.R., Perrigo B., *The AI Arms Race Is Changing Everything*, Time, <https://time.com/6255952/ai-impact-chatgpt-microsoft-google/> (dostęp: 6.05.2023).
- Chow A.R., *AI Isn't to Blame for Layoffs at Microsoft and Other Tech Companies*, Time, <https://time.com/6248290/microsoft-layoffs-ai/> (dostęp: 6.05.2023).
- Drożdż M., *Wartość mediacyjna mediów*, w: *Wartość mediów – od wyzwań do szans*, red. A. Baczyński, M. Drożdż, Tarnów 2012, 15–37.
- Gruchola M., *Technologia sztucznej inteligencji w dziennikarstwie a perspektywa deantropocentryzmu dziennikarza*, Lublin 2022.
- Łuczuk P., *Jak globalizacja wpływa na pracę?*, Obserwator Finansowy.pl, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/bez-kategorii/rotator/jak-globalizacja-wplywa-na-prace/> (dostęp: 6.05.2023).
- Łuczuk P., *Wpływ automatyzacji i robotyzacji na miejsca pracy, domowy budżet oraz na przyszłość zawodów*, Niezależna.pl, <https://niezalezna.pl/418038-wplyw-automatyzacji-i-robotyzacji-na-miejsca-pracy-domowy-budzet-oraz-na-przyszlosc-zawodow> (dostęp: 6.05.2023).
- Hsu J., *Why „Uncanny Valley” Human Look-Alikes Put Us on Edge*, Scientific America, <https://www.scientificamerican.com/article/why-uncanny-valley-human-look-alikes-put-us-on-edge/> (dostęp: 6.05.2023).
- Kreft J., *Władza algorytmów: u źródeł potęgi Google i Facebooka*, Kraków 2018.
- Lee K.M., Park N., Song H., *Can a Robot be Perceived as a Developing Creature: Effect of a Robot's Long-Term Cognitive Developments on its Social Presence and People's Social Responses Toward it*, Human Communication Research, nr 31, 2005, 538–563.
- Pichai S., *An important next step on our AI journey*, <https://blog.google/technology/ai/bard-google-ai-search-updates/> (dostęp: 1.03.2023).
- Susskind D., *Świat bez pracy*, Warszawa 2022.
- Szeffler M., *ChatGPT wyprodukował homofobiczny serial. Szybko dostał bana*, <https://www.gsmmnia.pl/1381194/serial-ai-chatgpt-ban-kontrowersje/> (dostęp: 1.03.2023).
- Szpunar M., *Kultura algorytmów*, Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019.
- Wawer M., *Robot journalism – czy w newsroomach przyszłości będą pracować automaty?*, Zeszyty Prasoznawcze 2018, 2 (234), 177–190.

**ARTIFICIAL INTELLIGENCE AND CONTEMPORARY JOURNALISM.
OPPORTUNITIES AND THREATS FOR THE FOURTH ESTATE
AS EXEMPLIFIED BY THE AUTOMATION
OF THE MSN NEWS SERVICE
PART 3**

Summary

The publication is a continuation of the exploration of the relationship between artificial intelligence and journalism undertaken in this year's volumes of Łódź Theological Studies. The article addresses the following issues: dualism of artificial intelligence, artificial intelligence and newsroom – the case of the MSN news service, future prospects. The text is part of a larger research project on the relationship between artificial intelligence and contemporary journalism.

Key words: ChatGPT, journalism, artificial intelligence

Nota o Autorce

Kinga KWACZYŃSKA – studentka studiów magisterskich na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Uzyskała tam tytuł licencjata, kształcąc się w specjalizacjach: kultura artystyczna i reklama. Z zawodu zajmuje się fotografią i filmem. Obszar zainteresowań badawczych: nowe technologie, sztuczna inteligencja, automatyzacja, dezinformacja, nowe media, algorytmy, cyberbezpieczeństwo.

ORCID ID: 0009-0005-5330-2680

Kontakt e-mail: 115577@student.uksw.edu.pl